Nr. 293. Niedziela, 24 Grudnia 1911. Rok 101.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa: **rocznie** . . . . 32 K, **ćwierćrocznie** 8 K — h, **półrocznie** . . . 16 K, **miesięcznie** 2 K 70 h,

miejscowa: **rocznie** . . . 24 K, **ćwierćrocznie** . 6 K, **półrocznie** . . 12 K, **miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) . . . . . . 24 *K*
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca) . . . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca) . . . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . 2 *K*

Zamiejscowa;

rocznie . . . . . . 32 *K* — *h*
półrocznie . . . . . 16 *K* — *h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K* — *h*
miesięcznie . . . . . 2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 *K*
półrocznie . . . . 4 *K*
ćwierćrocznie . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

„Gazeta Lwowska“ będzie i w roku przyszłym, jak lat poprzednich, wiernem i bezstronnem odbiciem życia politycznego, społecznego, literackiego i artystycznego. W felietonie, obok listów z Krakowa, Warszawy, Wilna, Wiednia, Berlina, Paryża i t. d., rozpoczniemy w najbliższym czasie druk powieści Tadeusza Jaroszyńskiego p. t. „Wielkierze“ i Wiktora Gomulickiego p. t. „Cień, historya jednej duszy“, obok drugiej części powieści Anatola Krzyżanowskiego p. t. „Psyche“. Ponadto przyrzekli nam współpracownictwo powieściopisarze Jerzy Żuławski, Henryk Zbierzchowski i inni, a dr. Karol Mátyás zasili tekę redakcyjną ciekawemi studyami folklorystycznemi. Najnowsze wydawnictwa, teatr, sztuki plastyczne, muzyka — będą nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika Naukowego i Literackiego“ posiadamy ciekawe i cenne prace najwybitniejszych polskich historyków i krytyków literatury. Jak w roku ubiegłym jubileusz Słowackiego, tak w roku przyszłym jubileusze Zygmunta Krasińskiego i ks. Piotra Skargi zostaną godnie i poważnie upamiętnione ogłoszeniem studyów, poświęconych ich działalności i znaczeniu w naszym dorobku kulturalnym.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej tajnego radcę, pozasłużbowego szefa sekcyi Antoniego hr. Pace, zastępcą członka Trybunału państwa.

P. Namiestnik zamianował koncypistów Namiestnictwa: Jacka Bieniawskiego, Józefa Jorkascha-Kocha, Mieczysława Zarzeckiego, Tadeusza Nowackiego, Kazimierza Nowickiego i Jana Krzysiaka, komisarzami powiatowymi, a praktykantów konceptowych Namiestnictwa: dr. Gustawa Schofera, Władysława Zarembę, Franciszka Klotzka, dr. Tadeusza Sabatowskiego, dr. Jana Bańkowskiego i Karola Groblewskiego, koncypistami Namiestnictwa.

Lwowski sąd krajowy wyższy zamianował kancelistów: Jana Dziubaniuka w Zabłotowie, Ludwika Wiszniowskiego w Rawie ruskiej, Władysława Hermanna w Gwoździcu i Feliksa Żupnika w Horodence, oficyałami kancelaryjnymi z pozostawieniem ich w dotychczasowych miejscach służbowych.

Prezydyum galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało konceptowych praktykantów skarbowych: Jana Iwasieczkę, Stanisława Ziółkowskiego, Saturnina Limbacha, Stanisława Balaka, Leopolda Liniala i Bolesława Lewickiego, koncypistami skarbowymi w X. klasie rangi w galicyjskich władzach skarbowych.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 22 grudnia 1911 l. XVII. 19.730, w sprawie zarządzeń weterynaryjno-policyjnych z powodu pryszczycy w kraju, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 23 grudnia

Wielkie święto przyjścia na świat Syna Bożego zabłyśnie znowu w zaciszach ognisk domowych, niosąc z sobą światło otuchy i balsam ukojenia. Od wieków ciągnie się ta tradycya i rok rocznie z upragnieniem oczekują blasku gwiazdy betlejemskiej tysiące i miliony, bo z owym blaskiem wiąże się tyle wspomnień świętych, tyle przeczuć promiennych, tyle rozrzewniających, a jednak pokrzepiających czynników.

Tęsknota duszy i marzenia serca ludzkiego chwytają się niemal kurczowo złotych promieni z nieba, znajdując w niej niejedno, czego w życiu naprózno szukać. A co najpiękniejsze i najwznioślejsze w owem pamiątkowem święcie, to prostota, z jaką obchodzi ją Kościół i prostota zdarzeń, wśród jakich dokonało się przed wiekami przyjście Oczekiwanego na świat.

Jeśli oczy nasze zwracają się ku gwieździe, to dlatego, ponieważ jak magom chaldejskim potrzeba nam dopiero zewnętrzności, abyśmy poznali drogę do źródeł prawdy. Nasza epoka, cała nasza cywilizacya uwikłała się w zewnętrznościach, odbiegła daleko od owych źródeł, straciła czucie prawd głębokich, których uczy nie rozum, nie wiedza nabyta, jeno ów przedwieczny pierwiastek świadomości, jaki przynosimy z sobą na świat. On tkwi i w dzisiejszej duszy, lecz przytłumiony, lecz przysypany tak grubą warstwą kurzu i gruzów, że nie może ku słońcu wypuścić pędów. I dlatego dopiero gwiazdy nam potrzeba, jak magom, byśmy wiedzieli: Oto Mesyasz przychodzi na świat.

Ale zanim gwiazda betlejemska zwróciła na siebie oczy mędrców w „krainach, które są za Tygrem i Eufratem“ — o wielkiej chwili mającego przyjść Bożego Narodzenia wiedział już dawno cudowny instynkt duszy ludzkiej, oczekującej wyzwolenia. Wśród ludu nad Jordanem i u południa gór moabickich wiara ta utrzymywała się zdawna, a nabierała ciągle mocy i przeobraziła się z przeczucia w pewność, choć żadna z gwiazd nie zapałała na niebie drogowskazem. Z puszcz Engadim wychodzili Eseńczycy samotni do grodu Dawidowego przepowiadając, że maluczko, a maluczko, Zbawiciel stanie w ciele ludzkiem pośród rzeszy ludzkiej. I zbiegał się lud Izraela i pełne były ulice i rynki jerozolimskie czekających pątników. Racyonalista Herod rozpędzać ich kazał, ale gromadzili się ciągle na nowo, aż wreszcie w żłobku betlejemskim spełniło się tak gorąco upragnione misteryum i oczekujący pośpieszyć mogli z hołdem do stóp Zbawcy świata.

Szczęśliwsi byli od nas — nietylko, że dano im patrzeć oczyma żywych ludzi na Synaczka Bożego, lecz także przezto, ponieważ mieli moc jasnowidzenia, a czerpali ją nie zkąd indziej, jeno ze strumieni „wody żywej“. z wiary.

O ileż łatwiej i nam byłoby niejeden krzyż udźwigać, z niejednego wybrnąć niebezpieczeństwa — nam, jako jednostkom i jako narodowi, gdyby iskra wiary, która mimo wszystko tli w nas pod popiołem, rozgorzała w jasną pochodnię!

Tej iskry bronić od dalszego przygasania — to jeden z naszych najprzedniejszych obowiązków. Jak skarbu ponad wszystkie skarby strzedz jej nam, bo biada ludziom i ludom, co kroczą przez życie w zwątpieniu, lub niezdolni wznieść się ponad szarzyznę codzienną. Cała dziedzina ideałów spoczywa na kamieniu węgielnym wiary — tam też tajemnica wytrwania, tam oręż przeciw wrogom, tam ochrona od upadków, tam przyszłość!

W imię tej przyszłości, jeśli już dla niczego innego, czuwać nam nad głębiami serc i dusz, nad pieleszą pokoleń nowych, aby do nich nie wkradł się gaszący pierwiastek rozkładu. A uroczystości takie, jak wigilia, najlepszą po temu nadarzają sposobność. Niechaj w łagodnym blasku ognisk rodzinnych, niechaj w cieple serdecznej atmosfery nasiąkną młode serca i umysły miłością gorąca tego ducha, jaki tkwi w tradycyjnem łamaniu się opłatkiem. I niechaj pogodni, ogrzani, nietylko z chlebem posuną ku dniom nowym, lecz także dadzą im słodki miód miłości, wiary i nadziei, spajający z sobą pokolenia jak listki opłatków.

Z Koła polskiego.

Sekretaryat Koła polskiego przesyła nam dokończenie komunikatu z posiedzenia Koła dnia 19 b. m.

CHODZI JEZUS PO ŚWIECIE.

Kolęda.

Wyszedł Jezus maleńki,
Z ubożuchnej stajenki:
Chodzi sobie Boże dziecię,
Po tym naszym grzesznym świecie,
Po całym.

Smutek oblókł mu czoło,
Bo nie było wesoło:
Śnieg się sypał na zagrody,
Mróz straszliwy ścinał wody,
Na kamień.

Drepcze Jezus po ziemi,
Nożętami bosemi:
Dmie mu w oczy zawierucha,
Więc maleństwo w ręce chucha,
Bo zmarzły.

Od samego wieczoru,
Wyją wilki po boru,
Skrzypi ziemia, drzewo pęka,
Że niech Boża broni ręka,
Jak straszno.

Jezusik się zasmucił,
Wzrok ku niebu obrócił:
I po twarzy łzy mu płyną,
Że wciąż nędzę widzi ino,
Na świecie.

A w tem patrzy: w oddali,
Jakieś światło się pali:
A przy świetle ludzie siedzą,
Przytuleni jak pod miedzą
Zające.

I o szarej godzinie,
Z ust im dźwięczna pieśń płynie:
Zapomnieli nędzy ziemskiej,
I o gwiazdce Betleemskiej,
Śpiewają.

Więc się cieszy dziecina,
Na paluszki się wspina,
Do ust dwoje rąk przykłada,
I radośnie odpowiada:
Hej kolęda! kolęda!

Władysław Belza.

Komunikat opiewa:

P. Buzek zwrócił uwagę Koła na smutne stosunki bezpieczeństwa publicznego we Lwowie i twierdził, że przyczyna ich jest wojskowa straż policyjna, którą należałoby zastąpić na wzór Wiednia, Pragi, Tryestu i Czerniowiec policyą cywilną. Takie zorganizowanie straży spowodnje wprawdzie większe koszta, ale Lwów nie płaci mniej podatków rządowych, niż Tryest lub Czerniowce, więc mamy prawo domagać się lepszej ochrony bezpieczeństwa publicznego dla stolicy kraju i dlatego stawia wniosek: „Koło polskie uprasza swe Prezydyum, jakoteż P. Ministra Galicyi, aby poczynili kroki, potrzebne celem wyjednania u Rządu zastąpienia policyjnej straży wojskowej w miastach galicyjskich, a zwłaszcza we Lwowie, strażą cywilną na wzór Wiednia, Pragi, Tryestu i Czerniowiec, przy równoczesnem powiększeniu statusu policyi i bez dalszego obciążania finansów miejskich“.

P. Zarański poruszył sprawę udzielenia Augustowi Raczyńskiemu koncesyi na budowę rafineryi nafty w Trzebini. Rzecz ta, której pomyślne załatwienie rozstrzygnie o powstaniu nowego zakładu przemysłowego i zatrudnieniu licznych robotników, ciągnie się już od lat 4 z powodu oporu — jak mowca twierdzi — Ministerstwa handlu. Kierując się rozporządzeniem ministeryalnem o przymusie koncesyonowania rafineryi nafty, nie chce Ministerstwo handlu wydać koncesyi rzekomo ze względu na ogólne interesy przemysłu naftowego.

Stanowisko to jest jednak — zdaniem mowcy — sprzeczne z zapatrywaniem, jakie wyraziła komisya ekonomiczna Izby posłów, uznając wydane w marcu 1910 r. podczas największego przesilenia w przemyśle naftowym, a przeciw Amerykanom skierowane, rozporządzenie ministeryalne, jako zarządzenie tymczasowe.

Komisya ta wyłączyła z projektu wniesionej przez Rząd ustawy przymus koncesyjny przeważającą ilością głosów. — Mowca wnosi zatem, by Prezydyum Koła w interesie budzenia przemysłu w kraju upomniało się u Rządu o pomyślne załatwienie tej sprawy, poczem Prezes oznajmił, że sprawę tą znowu przypomni Rządowi.

P. Głąbiński wskazał na potrzebę czuwania nad odbywającą się obecnie reorganizacyą kolei państwowych, a zwłaszcza nad doniosłą dla kraju sprawą przydzielenia wszystkich linij kolei Północnej w Galicyi do dyrekcyi krakowskiej i utworzenia nowej dyrekcyi kolejowej w Galicyi.

Prezes Biliński obiecał zająć się tą sprawą.

P. Wróbel przemawiał: 1. za rozszerzeniem zakresu działania kolejowego inspektoratu ruchu w Krakowie; 2. za wywarciem nacisku na Ministerstwo kolei, iżby robotnikom wydalonym z Prus jako „lästige Ausländer“ dawano wolne karty jazdy z powrotem do domu; 3. za zatrzymaniem dla Galicyi taryf wyjątkowych dla materyałów do budowy dróg.

Następnie domagał się interwencyi Prezydyum Koła w sprawie zwiększenia liczby urzędników Polaków w konsulatach w Ameryce i Niemczech, oraz uwzględnienia interesów ludności polskiej przez dom importowy w Paranie.

P. Lasocki zaznaczył, że Władze centralne zaniedbują sprawę opieki nad wychodźcami, a ustawy o ochronie wychodźtwa nie można się doczekać, mimo, że posłowie nasi ciągle się o nią upominają. Należałoby zatem opracować projekt ustawy, celem zakładania schronisk dla emigrantów w ważniejszych stacyach wychodźczych w kraju i zagranicą, ustanawiania komisarzy wychodźczych, uregulowania instytucyj biur emigracyjnych i kontroli nad nimi, udzielania we właściwym czasie informacyj o stosunkach emigracyjnych, przydzielenia do konsulatów, w obrębie których przebywa znaczniejsza liczba wychodźców, urzędników władających językiem polskim itp. Mowca proponował ustanowienie osobnej komisyi w łonie Koła dla rozpatrzenia wniosków jego i porozumienia się z zastępcami Rządu, oraz fachowcami, obeznanymi z temi sprawami.

Myśl ta znalazła uznanie w Kole, a obok Prezydyum wybrano de komisyi pp.: Baworowskiego, Bombę, Buzka, Germana, Halbana, Kolischera, Lasockiego, Serwatowskiego, Średniawskiego i Wysockiego.

P. Potoczek przypomniał wprowadzenie w życie ustawy o sądach rozjemczych, uchwalonej przez Radę państwa w 1907 r. i zwrócił się do posłów z Koła, należących do Sejmu, aby przez uchwalenie ustawy krajowej umożliwili wprowadzenie w życie sądów rozjemczych. Następnie prosił Prezydyum Koła i P. Ministra Galicyi, aby się upomnieli w Ministerstwie rolnictwa o dostarczenie dla Galicyi lepszego gatunku ogierów rządowych.

P. Osuchowski omawiał potrzebę udzielenia zapomóg w całym kraju równomiernie z powodu klęsk elementarnych, a w szczególności udzielenia bezprocentowych pożyczek na zakupno zboża na zasiew i paszy dla bydła. W górskich powiatach powinny być celem umożliwienia chowu bydła otwarte lasy względnie zręby, zakupione przez gminy na pastwiska, a przez władze zamknięte z powodu zalesienia.

P. Ministra Galicyi prosił mowca o poparcie w sprawie utworzenia starostwa w Lutowiskach i sądu powiatowego w Łomnie, przydzielenia Turki nad Stryjem do III. klasy dodatków aktywalnych, a wreszcie wniósł petycye o połączenie Lutowisk z siecią kolei państwowych lub z koleją wąskotorową w Cisny.

P. Serwatowski przedstawił także konieczność czynienia starań o zapomogi i sposób ich użycia.

P. Zamorski zwrócił uwagę na to, że komisya zapomogowa w Izbie posłów uchwaliła traktować szkody, wyrządzone przez pożary, dopiero w drugim rzędzie po wszystkich innych klęskach elementarnych. Ponieważ pożary zachodzą najczęściej w Galicyi, więc jako członek tej komisyi zgłosił imieniem posłów naszych wniosek mniejszości z żądaniem, by wszystkie szkody w równej mierze uwzględniać. Następnie przypomniał układ z Rządem o zakładanie nowych urzędów pocztowych, żądał utworzenia sądu obwodowego i przemysłowego w Białej, oraz sądu powiatowego w Kozłowie. Do upaństwowienia zalecił gimnazyum prywatne w Zbarażu.

P. Rychlik zdał sprawę z obrad w komisyi zapomogowej nad klęskami elementarnemi w naszym kraju.

P. Matakiewicz wykazał potrzebę ustanowienia w Galicyi partyi geometrów dla zdejmowania miejscowości i sporządzania nowych map tam, gdzie teraźniejsze mapy katastralne i hipoteczne są nie do użycia, a następnie prosił P. Ministra dla Galicyi o popieranie szkół gospodyń wiejskich i kursów gospodarstwa wiejskiego dla kobiet w Galicyi, a w szczególności o wyjednanie subwencyi dla takiej szkoły w Szynwałdzie, powiatu tarnowskiego, która rozwija się należycie.

P. Rauch domagał się, by więcej Żydów przyjmowano do urzędów ewidencyi katastru gruntowego.

P. Tertil nalegał, by poczyniono kroki, celem ustanowienia jeszcze jednego inspektoratu przemysłowego w zachodniej części kraju, by pomnożono siły konceptowe w galicyjskich inspektoratach przemysłowych, wreszcie by zaprowadzono dalsze okręgi zarządów pocztowych w Galicyi, jak to stało się dla Krakowa.

P. Myjak przytoczył wypadki pociągania do odpowiedzialności nauczyciela Józefa Lechowicza w powiecie grybowskim i praktykanta pocztowego Jana Urbańskiego za przekonania polityczne. Następnie omawiał sprawę dostaw dla szewców w Starym Sączu, kreowania sądu powiatowego w Łącku, uregulowania stosunków służby zdrojowej w Krynicy, budowy kolei lokalnej z Sącza do Szczawnicy i sprzedaży drzewa po cenach taryfowych w lasach rządowych.

P. hr. Skarbek zapytał P. Ministra Galicyi, dlaczego Rząd nie wypłacił dotąd Towarzystwu gospodarskiemu we Lwowie subwencyi 120.000 kor. z funduszów hodowlanych mimo, iż Towarzystwo przedłożyło już kilkakrotnie wnioski. Ministerstwo rolnictwa traktuje te wnioski niechętnie, natomiast Towarzystwu ruskiemu „Silskij Hospodar“ wypłaca już subwencye. Mowca prosił Prezesa Koła i P. Ministra Długosza o skuteczną interwencyę w tej sprawie.

P. Bomba poruszył ponownie konieczność utworzenia sądu powiatowego w Błażowej i wyraził życzenie, by Rząd udzielił pomocy ludności dotkniętej klęskami elementarnemi w Budziwoju, Hyżnem, Dylągówce, Lubeni i Siedliskach.

P. Stern zgłosił wniosek do Izby w przedmiocie budowy kolei lokalnej Podhajce-Buczacz i Buczacz-Potok złoty do Obertyna i Kołomyi.

Rada Państwa.

Z Izby panów.

Izba panów na wczorajszem posiedzeniu przyjęła bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu uchwalone przez Izbę poselską przedłużenie prowizorycznego regulaminu Izby posłów na rok jeden.

Członek Izby hr. Schönborn wskazał na niedostateczność tego prowizoryum i wyraził ubolewanie, że braki w regulaminie Izby posłów, z powodu których cierpi Izba panów, Państwo i cała ludność nie zostały usunięte na zawsze przez należytą reformę regulaminu.

Następnie Izba przyjęła wniosek dra Fr. Kleina w sprawie ustawodawczego uregulowania prawa budowlanego.

Referent Schey wywodził, że idzie tu o stosunek prawny, na podstawie którego potrzebujący mieszkania, albo ci, którzy przez budowę mieszkań chcą tę potrzebę zaspokoić otrzymaliby prawo własności domu mieszkalnego, albo innej budowli na dłuższy okres czasu, podczas gdy grunt, na którym ten budynek się znajduje, pozostałby przy dotychczasowym właścicielu gruntu. W ten sposób umożliwiłoby się budowę tanich mieszkań, bo od kosztów budowy odpadłby koszt gruntu albo zupełnie, albo byłby tylko nominalny. Referent wskazał, że prawo to byłoby przyznawane tylko tym, o których można się spodziewać, że mają na oku społeczne i ogólnie użyteczne cele, a więc: Państwu, krajom, gminom, funduszom publicznym, Towarzystwom użyteczności publicznej i tym Zjednoczeniom, jeśli ich użyteczność publiczna jest stwierdzona.

Dr. Klein podziękował P. Ministrowi skarbu Zaleskiemu za przyznanie ulg należytościowych i prawno-podatkowych, przez co nabywanie dziedzicznych praw budowlanych będzie ułatwione. Ci, dla których ustawa jest przeznaczona, mogą wyrazić życzenie, ale nie mogą działać. Państwo może w ten sposób przyjść w pomoc niższemu personalowi, który cierpi z powodu bardzo niepomyślnych dzisiejszych stosunków mieszkaniowych. Podwyższenie dotacyi nie może wśród dzisiejszych stosunków finansowych wprowadzić zmiany w interesie gospodarstwa urzędnika, polepszenie to atoli będzie ułatwione przez przyznanie mu praw budowlanych do gruntów państwowych przynajmniej w większych miastach. Spodziewać się należy, że także gminy przez przyznanie prawa budowlanego pospieszą z pomocą swemu personalowi i reszcie ludności. Mowca zwrócił się do P. Ministra robót publicznych z usilną prośbą, aby akcyą tą gorliwie się zajął. Wyraził nadzieję, że Izba panów sprawę tę szybko załatwi. Niech Rząd dziedziczne prawo budowlane otoczy swą opieką, to wyda ono owoce.

Izba ustawę o prawie budowlanem załatwiła w drugiem i trzeciem czytaniu.

---

30)

ANATOL KRZYŻANOWSKI.

PSYCHE.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Część druga

I.

Trzy ostre uderzenia dzwonka i przeciągły świst odchodzącego pociągu zakłóciły ciszę małej, wśród pól rzuconej, stacyi kolejowej. Równocześnie z obrębu jej wytoczył się lśniący faeton, ciągniony przez czwórkę rosłych, doskonale dobranych, złoto-gniadych koni.

Z piętrowych okien miniaturowego dworca biegły za wykwintnym powozem ciekawe, a trochę zazdrosne spojrzenia miejscowych dygnitarek. Ekwipaż był z Horynia; to nie ulegało najmniejszej wątpliwości. Kto jednak zajął w nim miejsce ulubieńca całej okolicy, p. Jana Horeckiego, którego jasną, ogorzałą nieco twarz i bujne, złociste wąsy, znały tak dobrze. Ten byłby już rozdzielił im, według hierarchii, zdobytej w urodzie, ukłony i uśmiechy; wesołe zaś, niebieskie jego oczy znalazłyby dla każdego niewieściego liczka, wykwitającego z bukietu fuksyj i pelargonij, mniej lub więcej zalotne, zdobywcze spojrzenie. Kimże więc był ów, młody również, lecz ciemnowłosy i poważny pan, który zająwszy w błyszczącym powozie miejsce popularnego „dziedzica“, nie raczył zwrócić na panie te najmniejszej nawet uwagi? Głowy, pretensyonalnie uczesane, pochylały się ku sobie z wyrazem nieukrywanego zdziwienia.

W życiu małej stacyjki był to wypadek godny komentarzy.

Nie brał ich w rachubę Edward Horecki, wracający po wielu latach nieobecności pod dach ojczysty. Inne pieśni grały mu w duszy, inne uczucia sercem poruszały.

Wagon był jeszcze schronieniem obcem, neutralnem i międzynarodowem poniekąd. Gorący, przepełniony stłoczoną publicznością, nic mu nie mówił; w hałaśliwym zaś rozgwarze nie pozwalał nawet myśli zebrać. Horecki, skupiony w zadumie, przeżywał wrażenia, doznane tu niegdyś. W zorzy wielkiego uczucia, w świetlanej gloryi, jaką przeczysta miłość uwieńczyła jego istnienie, w tem przebudzeniu wszystkich lepszych, tkliwszych pierwiastków ducha, dawne urazy rozwiały się, wybłękitniały, przyjęły mgliste, nieuchwytne kontury. Cała gorycz ich roztopiła się w przedziwnej słodyczy i pobłażaniu, jakie wypełniały obecnie jego serce.

W pierwszej chwili, na stacyi, przykro mu było, iż nikt na niego nie czekał, nikt bratniej nie podał mu dłoni. Wracał jakby do obcych, nie oczekiwany, nie upragniony. Widok jednak polskiego zaprzęgu, tej czwórki pięknych koni, w lejc wyciągniętych, przywodząc mu na pamięć wspomnienia dzieciństwa, zatarł pierwsze wrażenie. Łany, falujące zbożem, niwy kwieciem okryte, słodki zapach lip, których stuletnie konary cień mu na głowę rzucały, wszystko to dziwnym tchnęło czarem. Szeroki, lekko wzgórzysty horyzont, srebrno-szary od kłosów chlebnych, złotem łubinów przetkany, a w szmaragdy pszeniczne bogaty, na skraju zaś obramowany ciemną linią lasów odwiecznych, wydał mu się tak swojskim, tak drogim, iż nie pojmował, że bez mowy pól tych żyć dotąd potrafił.

Fala wspomnień, przez długą nostalgię podsycanych i żywionych, duszę mu zalała.

Wspomnień, nietyle osobistych, ile ogólnych, mgłą melancholii owianych.

Wszak to jego kraj rodzinny, jego ojczyzna. Ziemia, krwią bohaterów zroszona, kośćmi ich usiana. Ziemia, przepojona potem ich i znojem, męczeństwem uświęcona, nie splamiona zaś nigdy kainowem piętnem. I on jej obcym prawie pozostał! Dla ułatwionych studyów i marnej sławy żył zdala od tej pani świętej, takie władztwo nad duszami dzierżącej, a był jednem z martwych ogniw, które obojętnością swą zacieśniają krępujące ją więzy. Jakże się to stać mogło? Jaki duchowy daltonizm zaślepiał go dotąd? Czy ten, kto kocha prawdziwie i gorąco, porzuca przedmiot ukochany? Czy trzyma się odeń zdala, w obawie, iż miłość ta cierpień przysporzyć mu może?

„A przecież nawet Zbawca sam,
Gdzie się urodził, umarł tam.
A choć o męce wiedział wprzód,
Kochał swą ziemię i swój lud“.

Tortury i śmierć okrutna Go czekały, a jednak nie przeniósł się tam, gdzie życie lżejszem, a nauczanie łatwiejszem by Mu było.

Niosąc hasło odrodzenia dla całej ludzkości, odrodzenia przez dobro i miłość, szerzył je wszakże za pośrednictwem własnego narodu. Swemu ludowi złożył je najpierw w daninie. Był bowiem, nietylko Bogiem, lecz także Człowiekiem. Jako Człowiek zaś, czuł się wrośniętym wszystkimi korzeniami, wszystkimi fibrami w ziemię, która Mu życie dała. I Ten najwznioślejszy, najbardziej boski z duchów w ciało przybranych, Ten, którego nauka najsilniej nas od trosk poziomych odrywa i od namiętności świata tego strzeże, ku abstrakcyjnym idealnym kierując celom, Ten Bóg-Człowiek właśnie, dał nam przykład miłowania własnego ludu i własnej ziemicy, by przez nie dopiero ukochać obcych także i dobro wśród nich szerzyć. Zkądże więc biorą się zaprzańcy, którzy tego boskiego, przyrodzonego prawa ani odczuć, ani uszanować nie potrafią?

Horecki odetchnął głęboko, miłosnem okiem obejmując widnokrąg. Czuł, że i jego ta ziemia ciągnie wszystkiemi fibrami i przykuwa uczuciem, jak śmierć silnem, z dawnych tęsknot i bolów utkanem, a ze szlachetnej dumy narodowej zrodzonem; uczuciem, któremu się z rozkoszą poddawał.

— Proszę jaśnie pana — przerwał zadumę jego stangret — ot, tam, ta wieża, błyszcząca w słońcu, to już nasz kościół, a trochę dalej dach czerwony, to pałac horyński. Niedługo będziemy na granicy.

Na uczuciowość jego skoncentrowaną, a głęboką, na myśli od prozy ziemskiej oderwane, padło słowo konkretne, przywołujące go do rzeczywistości.

— A co słychać w domu? — rzucił odruchowo.

— W pałacu wszyscy zdrowi — brzmiała odpowiedź, pełna uszanowania, z ręką przy kapeluszu dana.

„W pałacu“? Słowo to rozbrzmiawszy dziwnie w uszach Edwarda, zbudziło go do reszty z chwilowego rozmarzenia. Gdy on, w demokratycznej Szwajcaryi, zadowalał się skromnem możliwie życiem, tu, druga rodzina jego ojca rozpierała się w „pałacach“, pańskie wiodąc życie.

Myśl ta przebiegła błyskawicą świadomość jego mózgową. Zkąd się wzięła, na to, złożona, pełna sprzeczności dusza ludzka, nie umiałaby dać odpowiedzi. Edward znał przecież warunki i skalę życia w Horyniu, a jednak zestawienie dwóch tych sprzeczności uderzyło go po raz pierwszy. Umysł zaś, w tym kierunku popchnięty, nawiązując go z poprzedniem rozumowaniem, biegł po linii bardziej egoistycznej, a jednak na podkładzie społecznym opartej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Następnie Izba panów przyjęła uchwalone przez Izbę posłów projekty ustaw: w sprawie opieki mieszkaniowej, w sprawie ulg podatkowych dla nowych budowli, przebudowań i t. p., w sprawie ulg należytościowych dla Stowarzyszeń budowlanych o użyteczności publicznej, dalej ustawę o zużytkowywaniu nadwyżek kasowych kas sierocińskich, ustawę o zatrudnianiu kobiet i dzieci w górnictwie — wszystkie w trzeciem czytaniu bez dyskusyi.

Załatwiono także umowę konsularno-prawną między Austro-Węgrami a Bułgaryą.

Do komisyi traktatów państwowych wybrano dra Smolkę.

O następnem posiedzeniu Izby Prezydent zawiadomi członków jej piśmiennie.

KRONIKA.

Lwów, 23 grudnia.

Kalendarz.

Niedziela (24 grudnia):

Adama i Ewy. — Godysława. — Danyiła.

Wschód słońca o godzinie 7·21 rano, zachód słońca o godzinie 3·25 po południu.

Poniedziałek (25 grudnia):

Narodzenie Chr. Pana. — Grzmisława. — Spirydiona.

Wschód słońca o godzinie 7·22 rano, zachód słońca o godzinie 3·26 po południu.

Wtorek (26 grudnia):

Szczepana m. — Wróciwoja. — Ewstra.

Wschód słońca o godzinie 7·22 rano, zachód słońca o godzinie 3·27 po południu.

Środa (27 grudnia):

Jana Ewang. — Radomyśla. — Ftyrsa m.

Wschód słońca o godzinie 7·22 rano zachód słońca o godzinie 3·28 po południu.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu grudniu wolno polować na: zające, jarząbki, głusze, cietrzewie, dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, kuropatw od 15 przepiórek i dzikich gołębi.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **Wszystkim Przyjaciołom i Czytelnikom naszego pisma przy sposobności Świąt zasyłamy wyrazy serdecznych życzeń.**

(*ws*) **Przed stu laty.** (*Z historyi Finlandyi*). W dniu dzisiejszym mija sto lat od chwili, gdy ukazał się manifest cara Aleksandra I., według którego Stara i Nowa Finlandya miały nadal nazywać się jedynie Finlandyą.

O fakcie tym znajdujemy w nr. 21 *Gazety Lwowskiej* z dnia 13 marca 1812 r. następującą notatkę:

„Podług Manifestu Imperatorskiego z dnia 11 (23) Grudnia p. r. ma się odtąd Stara i Nowa Finlandya nazywać iedynie Finlandyą, a dotychczesne Gubernium finlandzkie równie iak inne w Finlandyi znayduiące się Gubernia, pod ustanowioną dla tego Kraiu administracyą ieneralną zostawać powinno".

— **JE. ks. Arcybiskup Teodorowicz** powrócił wczoraj z Rzymu do Lwowa.

— **Z c. i k. armii.** *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza: Rezerwowymi akcesistami powiatowymi zamianowani zostali rezerwowi podoficerowie: dr. Henryk Schiebel z 2 p. dział polnych w magazynie prowiantowym w Krakowie, Jerzy Schwarz z 3 p. drag. w magazynie prowiantowym w Grazu, Hugo Sturm z 59 pp. w magazynie prowiantowym w Krakowie, Eryk Fischer-Pochtler z 3 p. drag. w magazynie prowiantowym w Wiedniu, Erwin Knina z 3 p. drag. w magazynie prowiantowym w Insbruku, Franciszek Haderka z 11 pp. w magazynie prowiantowym w Krakowie, Włodzimierz Kuźmowicz z 24 pp. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Karol Siegiel z 2 p. art. fort. w magazynie prowiantowym Krakowie, Wojciech Spitzer z 3 p. drag. w magazynie prowiantowym w Theresienstadt, Jarosław Dobeš z 102 pp. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Józef Lovak z 54 pp. w magazynie prowiantowym w Krakowie.

Rezerwowymi aspirantami prowiantowymi zamianowani rezerwowi podoficerowie: Leopold Domański z 41 pp. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Edwin Bahr z 4 p. art. fort. w magazynie prowiantowym w Krakowie, Jan Kasanda z 102 pp. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Henryk Kostelnik z 79 pp. w magazynie prowiantowym w Krakowie, Izaak Rinzler z 2 p. art. fort. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Antoni Borkowski z 30 pp. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Stanisław Balcar z 102 pp. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Franciszek Wachtfeild z 4 pp. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Eugeniusz Mayer z 3 p. strzelców tyrolskich w magazynie prowiantowym we Lwowie, Ignacy Labourek z 102 pp. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Hubert Nitsch z 1 pp. w magazynie prowiantowym w Krakowie, Leon Dorożyński z 1 p. art. port. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Franciszek Popela z 88 pp. w magazynie prowiantowym w Przemyślu, Józef Moucha z 11 pp. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Udalryk Koniček z 102 pp. w magazynie prowiantowym we Lwowie, Józef Havlićek z 18 pp. i Władysław Brabec z 102 pp. obaj w magazynie prowiantowym we Lwowie.

Do magazynu zbrojowni artyleryi w Poli przydzielony został kapitan 3 p. art. fort. Franciszek Kimmel.

Kapitan sztabu inżynieryi Karol Konarski przeniesiony ze szkoły kadeckiej pionierów do dyrekcyi inżynieryi w Przemyślu, a kapitan sztabu generalnego Józef Klimpke z dyrekcyi inżynieryi w Przemyślu do szkoły kadeckiej dla pionierów.

Podporucznik 41 pp. Jan Walter przeniesiony jako nauczyciel do wojskowej niższej szkoły realnej w Marosvásárhely.

Porucznik Maksymilian Michel przeniesiony z 12 p. drag. do 6 p. uł.

Przeniesieni zostali rezerwowi zastępcy lekarzy-asystentów: ze szpitala garnizonowego w Przemyślu: dr. Maurycy Epstein do 11 p. uł., dr. Józef Grünwald i dr. Maurycy Mandel do 66 pp., dr. Tibor Scheiner do 60 pp.; ze szpitala garnizonowego w Ołomuńcu: dr. Ottokar Peter do 1 pp.; ze szpitala gaznizonowego w Tryeście: dr. Zdzisław Stensing do 4 p. uł.; ze szpitala garnizonowego we Lwowie: dr. Jan Blum do 7 bat. art. fort., dr. Ernest Grün do 67 pp., dr. Szymon Izśak do 5 pp., dr. Herman Kellner do 5 dyw. trenu, dr. Ignacy Pietrzycki i dr. Jan Zasowski do 1 p. dział polnych; ze szpitala garnizonowego w Krakowie: dr. Jan Kobierski do 80 pp., dr. Karol Krzysztoforski do 2 p. art. górskiej, dr. Oskar Leimdörfer do 3 bat. art. fort., dr. Bolesław Maciszewski do 3 p. haubic polnych i dr. Józef Rudas do 1 p. bosn. herceg.; ze szpitala garnizonowego w Serajewie: dr. Maksymilan Rosenfeld do 77 pp.

Porucznik-oficer prowiantowy Franciszek Steffan przeniesiony z 95 pp. do 21 bat. strzelców polnych, a podporucznik-oficer prowiantowy Karol Langer z 21 bat. strzelców polnych do 95 pp.

Przeniesieni nadto zostali: kapitanowie: Kazimierz Piotrowski z 24 pp. do 72 pp., Maurycy Berger z 80 pp. do 20 pp., Alfred Gebart z 90 pp. do 80 pp. i porucznik Karol Armandola z 28 do 30 p. dział polnych; podporucznicy: Adam Niedzielski, nadkompletowy w 80 pp., do korpusu żandarmeryi dla Bośnii i Hercegowiny, Alfred Barry z 2 p. drag. do 4 p. huz.; rezerwowy kadet Józef Hons z 10 dyw. trenu do 8 dyw. trenu.

W stan czynny przeniesiony emer. podporucznik 2 p. uł. Paweł br. Levetzow,

Lekarz pułkowy dr. Bazyli Smolin przeniesiony ze szpitala garnizonowego w Krakowie do szpitala garnizonowego we Lwowie.

— **Z Politechniki.** P. Maryan Urban, rodem z Rzeszowa, złożył na wydziale inżynieryi tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 28 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej.

□ **Subwencye na budowę internatów.** W budżecie krajowym na r. 1911 uchwalił Sejm do rozporządzalności Wydziału krajowego ryczałt w sumie 70.000 kor. na zasiłki bezzwrotne na budowę domów dla internatów.

Z ryczałtu tego przyznał Wydział krajowy, po zasięgnięciu opinii Rady szkolnej krajowej, następujące zasiłki jednorazowe: Internatowi seminaryum nauczycielskiego męskiego w Czortkowie 2000 kor.; internatowi seminaryum męskiego w Krakowie 6000 kor.; bursie dla synów nauczycielskich przy seminaryum męskiem w Krakowie 3000 kor., internatowi seminaryum im. Gorayskiego w Krośnie 1000 kor.; internatowi seminaryum im. Piramowicza we Lwowie 12.000 kor.; internatowi im. św. Stanisława w Rudniku nad Sanem 5000 kor.; internatowi w Samborze 1000 kor.; internatowi w Sokalu 1000 kor.; internatowi w Stanisławowie 3000 kor.; internatowi w Starym Sączu 5000 kor.; internatowi im. św. Stanisława w Tarnowie 4000 kor.; internatowi w Zaleszczykach 2000 kor.; internatowi dla uczniów seminaryum żeńskiego Towarzystwa opieki obywatelskiej we Lwowie 4000 kor; internatowi SS. Bazylianek we Lwowie 1000 kor.; internatowi FP. Benedyktynek w Przemyślu 2000 kor.; internatowi SS. Bazylianek w Przemyślu 2000 kor.; internatowi SS. Felicyanek w Przemyślu 10.000 kor.; internatowi im. św. Józefa w Tarnowie 2000 kor.; internatowi żeńskiemu w Brzeżanach 1000 kor.; internatowi SS. Dominikanek w Tarnopolu 1000 kor.; internatowi grona nauczycielskiego w Rudniku nad Sanem 2000 kor.

— **Złoty jubileusz ks. biskupa Likowskiego.** Ks. biskup dr. Likowski, administrator archidyecezyi poznańskiej, obchodził dnia 21 b. m. złoty jubileusz kapłaństwa.

Uroczystości kościelne rozpoczęły się o godzinie 10 rano. Zgromadzone w katedrze duchowieństwo udało się do pałacu biskupiego, zkąd jubilata w procesyi wprowadzono do kościoła. Przed wielkim ołtarzem odbyła się ceremonia jubileuszowa wręczenia wieńca złotego i złotej laski przez ks. kanonika Jedzinka, regensa seminaryum duchownego. Następnie jubilat ubrany przed ołtarzem w pontyfikalne szaty odprawił nabożeństwo uroczyste w licznej asyście.

Po sumie odśpiewano "Te Deum laudamus", poczem ks. biskup udzielił błogosławieństwa jubileuszowego, po którem znowu w uroczystej procesyi odprowadzono go do pałacu. Na wyraźne życzenie jubilata przemówienia nie było żadnego.

Na uroczystość tłumy wiernego ludu zebrały się w katedrze. W stalach zasiadły obie kapituły, poznańska i gnieźnieńska z ks biskupem Kloskem na czele, dalej kolegium profesorskie, a w presbyterium duchowieństwo, delegacye i licznie reprezentowane obywatelstwo. Podczas sumy wykonał śpiewy chór kleryków pod batutą ks. wicekustosza Gieburowskiego.

154

SYRENA.

(*Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil*).

Część druga.

XVI.

Wątła nadzieja.

(Ciąg dalszy)

Powieki Pauletki pozostały spuszczone na rozmarzonych oczach. gdy szepnęła:

— Nigdy nic nie mieliśmy ukrytego dla siebie. Czyżby teraz się to zaczynało?

Wszystkie te odpowiedzi na pół tylko zadowoliły Marmagna. Zdawało mu się. że Pauletka nie mówi wszystkiego, że w oczach jej widzi obawę i zmieszanie.

Gdy się rozłączyli wieczorem, były agent jeszcze się nad tem zastanawiał i powiedział sobie, że kto wie, może „miłość przez to przeszła". „Do licha! mruknął, otwórzę dobrze oczy i koniec nie da na siebie długo czekać. Przecież dwoje dzieci nie będą wodzić za nos byłego agenta bezpieczeństwa miasta Paryża!"...

W tej samej chwili narzeczona Jana Plissier siedząc w swoim pokoiku, postanowiła prosić jutro hrabinę d'Antignac o chwilę rozmowy. Co jej hrabina poradzi, Pauletka tak uczyni.

— Robisz mi wielką przyjemność moje dziecko — rzekła nazajutrz sędziwa hrabina — żeś się do mnie odniosła. Obiecałam ci moją pomoc we wszystkich okolicznościach, w których mogłabym ci się na co przydać. Ta sposobność się zdarza Tem lepiej. O cóż więc chodzi?

— Pani hrabina nie przyzwyczajona do słyszenia takich rzeczy. Proszę mi wybaczyć.

— Panno Pauletko, wszystko możesz mi powiedzieć. Jestem starą kobietą. która słyszała już nie jedno. Z góry jestem pewna, że słyszałam poważniejsze wyznania, niż te, które masz mi uczynić.

Pauletka się uśmiechnęła, a wzrok hrabiny został przez chwilę na ładnych ustach dzieweczki, które znowu jej przypomniały uśmiech Jakóba de Tiburce.

— Gdybym wiedziała, o co chodzi — szepnęła wzruszona tem wspomnieniem — mogłabym, tak jak spowiednik, zadawać ci pytania.

— Pani hrabino — odrzekła robotnica — opowiem wszystko, po prostu. Wiadomo pani. że owego wieczora, w którym spotkał mnie ten smutny wypadek, zawdzięczam to, że żyję, pomocy pewnego młodzieńca. Od tej pory ojciec przyjmował go u nas, w domu. Kochamy się, pani hrabino.

— Nic naturalniejszego, kochana mała Pauletko. W twoim wieku zawsze się tak dzieje. A przytem jesteś taka milutka, że trudno się do ciebie nie przywiązać.

— Janek także bardzo miły. Chciałabym, żeby pani hrabina go poznała, a wtedy by mnie zrozumiała.

Niewinność młodej dziewczyny wywołała odpowiedź całkiem naturalną u dobrej kobiety:

— Może to nastąpić. Kochasz więc, a dalej....

— Dotychczas, pani hrabino, wszystko poszło łatwo. Ale oto nie powiedziałam jeszcze nic ojcu, ponieważ z wielkim smutkiem zapatruje się na moje wyjście za mąż w ogóle.

— A przecież, jeżeli młody człowiek posiada zalety....

— Ma wielkie zalety! Myślę nawet, że wszystkie!

Hrabina uśmiechnęła się z pobłażliwością.

— A zatem, z mojej strony nie śmiem powiedzieć ojcu, ale to jeszcze nie jest najtrudniejsze, bo wiem, że z czasem, z wielką ostrożnością, potrafię go ułagodzić.

Pani d'Antignac słuchała z miną osoby, której nic dziwić nie może. Zresztą, do tej pory, romans jej robotnicy nie wydawał się nader skomplikowany.

— Muszę pani powiedzieć — mówiła dalej Pauletka — że Jan ma matkę.... tak, matkę.... ojca nie ma.... Nigdy nie znał swego ojca — powtórzyła nieśmiało.

Dobre oczy podniosły się na sierotę i pani d'Antignac zrozumiała wahanie Pauletni.

— Dziecko naturalne? — spytała.

— Tak, pani hrabino. On sam mi to wyznał. Nigdy nie znał swego ojca.

— Ta sytuacya może nie podoba się panu Marmagne?

— Odpowiadam za mego ojca. Potrafię sobie z nim poradzić. On o niczem nie wie, jak mówiłam pani hrabinie. Otóż Jan ma matkę i zdaje mi się, że musi natrafiać na opór z tej strony, bo Jan był bardzo wesołego usposobienia temu miesiąc, a teraz, za każdym razem, gdy do nas przychodzi, widzę go coraz smutniejszym. Jestem pewna, że jego matka jest przeszkodą do naszego małżeństwa. Janek nie jest bogatszy odemnie, panie hrabino. W tem nie leży przyczyna. Nie wiem sama zkąd ona pochodzi, ale istnieje, mam to przeczucie.

— Czy matka tego, którego kochasz, zna ciebie Pauletko?

— Nie, pani.

— To jest powód jej wahania. Gdy ciebie choć raz zobaczy, może być tylko zadowolona z wyboru syna.

— Jan jest drukarzem. Zarabia uczciwie na życie. Z mojej strony, jeżeli pani hrabina zechce ustalić moją sytuacyę w pałacu, będziemy oboje z Janem najszczęśliwszem młodem małżeństwem w całym Paryżu.

Hrabina się zamyśliła. Pojmowała całą ważność słów swoich w wyobraźni Pauletki. Wyrzekła zwolna:

— Moje dziecko, dobrze zrobiłaś, żeś przyszła do mnie, a uczynisz jeszcze lepiej nie pozostając dłużej w niepewności, w jakiej obecnie się znajdujesz. Kochasz i jesteś kochana.

— Tak, pani hrabino.

— Trzeba więc, żeby te dwa przywiązania połączyły się przez małżeństwo, albo, kochana moja Pauletko.... żebyś się rozstała z młodym człowiekiem, o którym mówisz.

— Och! pani hrabino!...

W wykrzykniku było tyle przerażenia, że ten jeden wykrzyknik był najszczerszem wyznaniem, jakie mogła uczynić młoda sierota.

— Mam nadzieję — mówiła dalej hrabina — że małżeństwo przyjdzie do skutku.

— Ja także mam nadzieję, pani hrabino, bo na każdy sposób zawsze będę kochać Janka. Jeżeli się nie pobierzemy, nigdy ani on się nie ożeni, ani ja za kogo innego zamąż nie wyjdę.

Pani d'Antignac spytała:

— Czy mogłabyś mi udzielić jakich szczegółów co do matki tego młodego człowieka, Pauletko?

— Trudno mi to przyjdzie, ponieważ nigdy jej nie widziałam. Wiem, że Jan ją ubóstwia. że matka jego miała wiele zmartwień, ale nic jej to nie przeszkodziło, aby syna dzielnie wychować.

— Jak się nazywa ta pani?

— Pani Plissier.

— W jakim wieku jest jej syn?

Pauletka rozkosznie się uśmiechnęła.

— Pani hrabina powie, że jestem niemądra. Powinnabym, rzeczywiście, znać te wszystkie szczegóły. Ale można mnie wytłumaczyć. Nie często widujemy się z Janem sam na sam, a przy ojcu nie śmiem się pytać o osobiste sprawy.

— Powiedz mi w każdym razie — mówiła dalej pani d'Antignac z lekkiem zaniepokojeniem w głosie — czy pan Jan Plissier jest młodzieńcem w twoim wieku? Czy ma może ze trzydzieści lat?

— Ani jedno, ani drugie. Jan musi mieć dwadzieścia pięć, sześć, najwyżej siedm lat. Nie więcej. Jestem prawie pewna.

— Zadam ci pytanie, które ci przyjemność zrobi — wyrzekła nieszczęśliwa kobieta, którą pewna myśl trapić zaczynała. — Opisz mi, jak on wygląda.

(Ciąg dalszy nastąpi).

O godzinie 12 ks. biskup przyjmował liczne delegacye, których szereg rozpoczęła delegacya duchowieństwa.

— **Komisya szacunkowa podatku osobisto-dochodowego.** Przy odbytych dnia 13, 14 i 15 b. m. uzupełniających wyborach 7 członków i 6 zastępców członków komisyi szacunkowej podatku osobisto-dochodowego w mieście Lwowie wybrani zostali:

z koła I. członkami komisyi: pp. Edmund Riedl i Jakób Beiser; zastępcami członków pp.: dr. Henryk Baczewski i Aloizy Liebermann;

z II. koła: członkiem p. Wiktor Chajes; zastępcami członków pp.: Leon Oberski i Kazimierz Lankosz;

z III. koła: członkami komisyi pp.: Józef Neumann, Michał Makowicz, Jakób Löwonheck, Michał Nick; zastępcami członków pp.: Artur Polturak i Herman Heinbach.

— **Dary Henryka hr. Steckiego.** Zbiory Muzeum Narodowego zbogacił w ostatnich czasach Henryk hr. Stecki z Wołynia, ofiarując swą kollekcyę o wysokiej wartości artystycznej, jakoteż kulturalnej. Spotykamy w tej kollekcyi garnitur 12 łyżek srebrnych z XVI. w. z polskimi herbami Szeligą i Przegonią. Na rzeźbionych trzonkach łyżek znajdują się postacie apostołów i grawirowane sentencye rymowane, n. p. „żywot poczciwy jest skarb prawdziwy“, albo „przy każdej sprawie pomnij o sławie“, lub na innej „nadobnie strojny, kto cnotą hojny“, lub też „miejcie na baczności swoje przypadłości“. Ładną i pokaźną kollekcyę, bo liczącą około 200 sztuk, stanowi zbiór ozdób srebrnych z X. i XI. w., filigranowych, wykopany w r. 1859 w Sejkowicach, gubernii warszawskiej, powiecie gostyńskim, wraz z współczesnemi monetami. Między tymi filigranami znajdujemy dwa naszyjniki: jeden o spiralnych, powszechnie wtedy używanych skrętach — drugi złożony z 21 związanych ze sobą drobnych ozdób.

Kollekcya hr. Steckiego zawiera nadto portfel królowej Maryi Leszczyńskiej z jej monogramem, bogato złotem i srebrem haftowany; modlitewnik księżny Łowickiej, podarowany senatorowi Józefowi Augustowi hr. Ilińskiemu.

Po hr. Ilińskim, jak i współczesnym mu Steckim otrzymało Muzeum w tej kollekcyi drobiazgi mundurowe, jak pasy, ładownice, szlify. Bardzo bogato w darowiźnie hr. Steckiego reprezentowany jest zbiór afragistyczny, liczy bowiem 108 tłoków pieczętnych polskich, między którymi kilka okazów średniowiecznych, a kilka królewskiej kancelaryi (tłok do pieczęci wielkiej litewskiej Sobieskiego). — W całym szeregu drobniejszych przedmiotów wyróżnia się jeszcze obrazek na podkładzie kredowym, malowany przez Josta Amana (Ammana), znanego ilustratora druków XVI.-wiecznych, przedstawiających Batorego jako księcia siedmiogrodzkiego. Portret datowany jest cyfrą 1576 i monogramem artysty. Wreszcie podnieść należy pamiątkowy kielich srebrny, złocony, ofiarowany Tadeuszowi Kościuszce przez miasto Bristol w r. 1797. Kielich o grawirowanej ornamentacyi neogotyckiej nosi na swej podstawie napis: „The Frieds of Liberty in Bristol to the Gallant Kościuszko 1797“. Prócz wielu jeszcze drobniejszych przedmiotów złożył ofiarodawca 200 koron na koszta umieszczenia swej darowizny w Muzeum Narodowem.

— **Lwowskie maryonetki,** które takie tłumy publiczności ściągały przed świętami, wystąpią obecnie jeszcze dwa razy w sali Kasyna miejskiego (ul. Akademicka), poczem wyjeżdżają ze Lwowa na gościnne występy. Termin tych dwóch przedstawień: środa 27 b. m. i piątek 29 b. m. Maryonetki nasze, wspólne dzieło pierwszorzędnych sił artystycznych i literackich, ucieszne swe dyalogi i piosenki, urozmaicone mają obecnie nowymi szczegółami (echa ostatnich zajść w Towarzystwie sztuk pięknych), nadto zmieniona została nieco reżyserya aktu sejmowego i aktu, w którym postacie historyczne (Stańczyk, Kochanowski, Krasiński, Wołodyjowski) wiodą dyskurs z osobami współczesnemi (Krechowiecki, Dembowski, Battaglia, Rolle, Rutowski).

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni Zalewskiego (ul Akademicka) w cenach: 5, 4, 3, 2 i 1 kor.

— **Kurs parasolnictwa w seminaryum przemysłu domowego Ligi pomocy przemysłowej,** otwarty zostanie 8 stycznia 1912 r. o godzinie 10 przed południem. Otwarcie odbędzie się w sali seminaryum (gmach Ligi pomocy przemysłowej, Lwów, Pańska 11).

— **«Gwiazdka» w szpitaliku św. Zofii.** Piękna, doroczna uroczystość w szpitaliku dziecięcym im. św. Zofii odbyła się wczoraj o godzinie 6 wieczorem. Szlachetna, niezmordowana w urządzaniu tej miłej uroczystości prof. Schrammowa zgromadziła znowu całe mnóstwo łakoci, podarków, ubrań i t. p., któremi obdarzono biedne i chore dziecięta.

Przy pięknie oświetlonem drzewku zdrowsze dzieci dziękowały prof. Schrammowej i jej małżonkowi, prymaryuszowi dr. Czarnikowi, dr. Müllerowi za podarunki i troskliwą opiekę. Rzewna ta, serdeczna uroczystość zakończyła się odśpiewaniem kolęd.

— **Drzewko dla biednych opuszczonych dzieci** w Przytulisku Brata Alberta oświetlone będzie w tem Przytulisku w niedzielę o godz. 8 po południu, na które przewodniczący S. I. (dobroczynnej) Rady m. Lwowa wszystkich życzliwych temu zakładowi zaprasza.

— **Na dochód Towarzystwa dobroczynnego »Rada ubogich« we Lwowie.** P. Stanisław Bursa, ceniony śpiewak estradowy krakowski i profesor śpiewu, wystąpi 5 stycznia 1912 w sali Towarzystwa muzycznego przy ulicy Chorążczyzny z prelekcyą na temat: „Pieśń polska w artystycznym rozwoju“ którą uzupełni odśpiewaniem pieśni kompozytorów polskich, zestawionych w retrospektywnym kierunku od Kurpińskiego do Walewskiego. Prelekcye prof. Stanisława Bursy, wygłoszone w Poznaniu, Gnieźnie, Inowrocławiu, oraz w innych miastach Wielkopolski, tudzież Galicyi zachodniej, cieszyły się wielkiem powodzeniem. W wykonaniu pieśni pomocną będzie jedna z uczenic prof. Bursy, pna Ira Borowiecka. Dochód z tej niezwykłej w swej formie produkcyi przeznaczony na Towarzystwo dobroczynne „Rada ubogich we Lwowie“.

— **Z Izby stowarzyszeń rękodzielniczych.** Onegdaj odbyło się w Izbie stowarzyszeń rękodzielniczych posiedzenie prezydyum Izby i zaproszonych osób z grona architektów w sprawie budowy własnego domu na gruncie, przeznaczonym na ten cel przez gminę m. Lwowa na placu Strzeleckim. Uchwalono wybudować dom czteropiętrowy, w którem mieścić się będą biura Izby i stowarzyszeń przemysłowych, bursa rękodzielnicza, biblioteka, wielka sala na zebrania i t. p. Jako nagrody za odznaczone plany przeznaczono kwotę 4000 kor. W najbliższym czasie rozpisany zostanie konkurs, a budowa rozpocznie się z wiosną roku przyszłego.

— **Wypadek kolejowy.** Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie donosi: W nocy z 22 na 23 b. m. najechał nadzwyczajny pociąg osobowy nr. 1212 między Głęboką a Felsztynem (linia Sambor-Chyrów) na wozy, które oderwały się od pociągu ciężarowego nr. 1469. Trzy osoby odniosły lekkie kontuzye. Wypadek ten spowodował kilkugodzinną przerwę w ruchu.

— **Dla 84-letniej staruszki,** wdowy po wybitnym publicyście i działaczu społecznym, złożyli w dalszym ciągu w Administracyi *Gazety Lwowskiej* N. N. ze Lwowa 20 koron.

△ **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw dwom czeladnikom stolarskim Józefowi Krochmalnemu i Jerzemu Kaftanowi, tudzież przeciw malarzowi pokojowemu Kornelowi Kutkowskiemu, oskarżonym o to, że we wrześniu b. r. w czasie zabawy, jaka odbywała się w sali Tow. weteranów wojskowych tak silnie pobili awanturującego się tam Antoniego Wasiuczyńskiego, iż tenże wskutek odniesionych obrażeń na miejscu zakończył życie, zakończyła się wczoraj wieczorem przed tutejszym trybunałem orzekającym.

Trybunał po przeprowadzonej rozprawie skazał Krochmalnego na karę jednorocznego ciężkiego więzienia, Kaftana na 6 miesięcy ciężkiego więzienia, a Kutkowskiego na grzywnę w kwocie 20 kor. za bezprawne posiadanie broni.

△ **Zgubiono:** w ulicy Karola Ludwika złoty kolczyk z szafirem, okolonym dyamencikami.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: cwikier damski, parasol, 9 książek szkolnych i dwie książki powieściowe; w pociągu pospiesznym Lwów-Kraków znaleziono pulares, zawierający 60 kor. i bilety wizytowe p. Zygmunta Marcińskiego; w ulicy Karola Ludwika złoty pierścionek z szafirem i dwoma brylantami; na pl. Krakowskim parę kaloszy męskich.

△ **Wykolejenie wozu miejskiej kolei elektrycznej.** Wczoraj około godziny 8 wieczorem wykoleił się wóz miejskiej kolei elektrycznej nr. 162 na rogu ulic Łyczakowskiej i Czarnieckiego tak silnie, że najechał aż na drugi tor. Wskutek tego wypadku, ruch w stronę ulicy Łyczakowskiej był przez dłuższy czas przerwany.

△ **Dwa zbłąkane konie** są do odebrania w zarządzie miejskiej rzeźni.

△ **Pożar.** Wczoraj wieczorem wybuchł groźny pożar za rogatką Żółkiewską w składzie materyałów drzewnych Majera Igla. Ofiarą płomieni padły, znaczny zapas materyałów drzewnych i stajnia. Szkoda jest znaczna. W akcyi ratunkowej wzięła udział miejska straż pożarna.

△ **Fabryka pięciokoronówek.** Policya aresztowała wczoraj po południu Władysława Malika, który jak to w numerze poprzednim donieśliśmy — podejrzany jest o fabrykacyę pięciokoronowych monet stempla węgierskiego.

△ **Zaczadzenie.** W realności przy ul. 29 Listopada l. 54 zaczadziały dzisiejszej nocy, wskutek zbyt wczesnego zamknięcia zasuwy u pieca, zamieszkałe tam: wdowa Hermina Tuziakowa i jej córka Alfreda. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego przyprowadziło obie do przytomności i pozostawiło w leczeniu domowem.

△ **Nożowiec.** Na restauratora Bombacha napadł wczoraj wieczorem w ulicy Kochanowskiego koźlarz Michał Sztambach i ugodził go dwa razy nożem w pierś. Sztambacha aresztowała policya. Powodem napadu miała być odmowa podania Sztambachowi, będącemu już w podpitym stanie, zażądanej przezeń szklanki piwa.

△ **Kronika policyjna.** Rzeźnikowi p. Józefowi Bojakowskiemu skradziono wczoraj z placu Bernardyńskiego konia z wózkiem.

Do mieszkania porucznika 19 p. p. obr. kraj. p. Emila Basbacha przy ul. św. Piotra l. 21 włamał się wczoraj złodziej i skradł kilka sztuk garderoby, łącznej wartości 300 K.

Za kradzież ryb w Rynku aresztowała policya zarobnicę Rozalię Marczakową.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Alfred Mochnacki, przemysłowiec, w 42 r. życia;

w Szczercu, Karol Czernecki, emer. radca sądu krajowego i adwokat, weteran z r. 1863, w 70 r. życia;

w sanatoryum obok Drezna, Alfred Penzias, artysta malarz, w 32 r. życia.

— **Zamach morderczy.** Były urzędnik w sanatoryum dr. Löwa w Wiedniu, emerytowany kapitan rachunkowy Riesenbach, strzelił wczoraj do zastępcy dyrektora sanatoryum dr. Ketzla i ranił go ciężko. Powodem zamachu morderczego zemsta. Sprawcę zamachu aresztowano. Riesenbach jest przynależny do Lwowa i służył w 15 pułku piechoty.

— **Rozstrzygnięcie konkursu na gmach teatru polskiego w Wilnie.** W wileńskiem stowarzyszeniu techników rozstrzygnięto onegdaj konkurs na gmach tamtejszego teatru polskiego i udzielono pierwszej nagrody w kwocie 1000 rubli Wacławowi Michniewiczowi i Aleksandrowi Parczewskiemu.

— **Ogromne zawieje śnieżne** szalały wczoraj nad Grodnem i okolicą, zasypując całe miasto i tory kolejowe, przez co utrudniony jest bardzo ruch kolejowy.

— **Nowe pokłady węgla kamiennego** odkryto — jak donoszą z Sosnowca — w Strzemieszycach i Porębie.

— **Zamach samobójczy dziennikarza.** W Lublinie usiłował wczoraj odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru współpracownik *Kuryera Lubelskiego*, Zygmunt Jabłoński. Kula strzaskała kość czołową, nie naruszyła jednak mózgu. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

— **Rozwiązanie stowarzyszenia.** Z Kijowa donoszą: Władze rossyjskie rozwiązały Związek wzajemnej pomocy pracowników. Przyczyna nie jest znana. Większość członków stanowili Polacy.

— **Zagadkowy wypadek śmiertelny.** Z Lipska donoszą: Marya Galówna, 19-letnia kantorzystka, córka Stanisława Gali, stolarza w Białej, chciała wyjechać do krewnych, mieszkających w Ameryce. Nie wpuszczono jej jednak na okręt w Rotterdamie, gdyż lekarz orzekł, że jest chora; musiała tedy wracać do kraju. W drodze powrotnej między Lipskiem a Dreznem wypadła onegdaj Galówna z pociągu i zabiła się na miejscu. Nie wiadomo jednak, czy zachodzi tu wypadek samobójstwa, czy zbrodni. Zwłoki znalazł strażnik kolejowy. Rodziców nieszczęśliwej zawiadomiono telegraficznie o tym tragicznym wypadku.

— **Od Administracyi.** Do dzisiejszego numeru dołączamy kalendarz losowań na r. 1912, wydany przez kantor wymiany Domu bankowego firmy L. Herber w Bernie morawskiem.

Kronika prowincyonalna.

§ Prezesem Rady powiatowej w Stryju wybrano ponownie p. Adama Onyszkiewicza, a jego zastępcą ks. Niżankowskiego, gr. kat. proboszcza.

§ Burmistrzem m. Dobromila wybrany został dnia 18 b. m. emer. kapitan Antoni Torczyński, dotychczasowy zastępca burmistrza.

§ Śmierć pod kołami pociągu. Dnia 19 b. m. o godzinie 9·50 wieczorem wjeżdżający na stacyę kolejową w Dobrzechowie pociąg nr. 1511 przejechał przy klm. 34·93 przez pół leżącego na szynach nieznanego z nazwiska włościanina, w wieku około 28 lat, który prawdopodobnie tuż przed nadejściem pociągu położył się na tor w zamiarze samobójczym.

§ Sprzeniewierzenie. Z Tarnowa donoszą, że zbiegł ztamtąd podurzędnik pocztowy Karol Suchowel, sprzeniewierzywszy trzy przekazy pocztowe na łączną kwotę 1009 kor. 45 hal.

§ Samobójstwo ucznia gimnazyalnego. W Tarnowie odebrał sobie onegdaj życie uczeń VIII. klasy gimnazyalnej Tadeusz Kirszanek. Powodem samobójstwa miało być wydalenie go z gimnazyum z powodu nieuiszczenia czesnego.

Kronika zagraniczna.

* Bunt wojskowy. Z Lizbony telegrafują: W koszarach w Braga wybuchł bunt. Jeden z pułkowników raniony kilku strzałami. Bliższych szczegółów brak. Dokonano licznych aresztowań.

* Zbeszczeszczenie grobu. Z Paryża telegrafują: Wczoraj wezwano policyę na cmentarz Pere Lachaise, gdzie znaleziono otwarty grób, w którym złożono zwłoki artystki dramatycznej Lantelme. Badania wykazały, że do grobowca włamano się. Pierwszej chwili sądzono, iż zbrodniarze włamali się celem zrabowania klejnotów, z którymi zmarła była pogrzebana, a które miały przedstawiać wartość 150.000 fr. Komisarz policyi atoli znalazł te klejnoty pod poduszką pod głową zmarłej

* Echa katastrofy na okręcie wojennym „Liberté“. Wczoraj odbyła się w Tulonie rozprawa w sprawie katastrofy na okręcie wojennym „Liberté“. Przewodniczący rozprawy wystąpił przeciw komendantowi tego okrętu, kapitanowi Jauresowi, który wyjechawszy za urlopem, nie wyznaczył swego następcy w komendzie. Po przeprowadzeniu rozprawy kapitanów: Jauresa i Jouberta, oraz dwóch poruczników uwolniono.

* Czem się zajmuje Sejm heski? Z Darmstadtu donoszą: W pierwszej Izbie heskiej przyszło onegdaj do żywej dyskusyi nad wnioskiem, aby znieść dotychczasowy zwyczaj, postanawiający, że członkowie tylko we frakach zjawiać się mają na posiedzeniu. Przeciwko wnioskowi wystąpił hr. Ehrbach, nazywając wniosek ten demokratyzowaniem Izby i podkreślając, że Izba heska jest jedyną w Niemczech, która poszczycić się może takim zwyczajem. Wkońcu zgodzono się, aby obok fraków członkowie byli uprawnieni zjawiać się w żakietach.

* Straszny wypadek. Z Katowic donoszą: Z wozu przedsiębiorstwa cyrkowego, wracającego z Kielc, gdzie dawano przedstawienie, wyrwał się znienacka wielki niedźwiedź, rzucił się na publiczność, rozszarpał troje dzieci i zabił dwie osoby dorosłe. Niedźwiedzia zastrzelono.

Notatki literacko-artystyczne.

»Wędrowiec«. Pod znakiem zbliżającej się gwiazdki ukazał się czwarty numer *Wędrowca.* Jesteśmy w Betleem, dokąd zaprowadziło nas piękne pióro p. Ewy Dzieduszyckiej. Przed oczami naszemi staje dalekie, wschodnie miasteczko. „Jak echa dalekich pieśni, zasłyszanych ongiś, za lat bardzo dawnych, dźwięczą dziś dla nas magiczne imiona“. Ożyły czasy zamierzchłe, kiedy się rodził Zbawiciel. — Bardzo piękny to pomysł redakcyi, że właśnie teraz pomieściła impresyę z Betleem.

W dalszej części Michał Rolle drukuje swoje uwagi o interesującej książce podróżniczej A. hr. Stadnickiego. Książka to rzadka u nas, bo literatura podróżnicza nie wiele sobie w Polsce zaliczyć może tomów. Wśród naszych gór prowadzą nas następne prace, a mianowicie Michała Swierza „Ostatnie szczyty w Tatrach“, z przepięknemi, co natychmiast zaznaczyć należy, zdjęciami górskiemi; kartka z dziejów Karpackiego Towarzystwa narciarzy p. t. „Schronisko w Sławsku“ i bardzo zajmująca monografia o Akademickim Klubie Turystycznym, dająca nam poznać początki i rozwój tego niezwykle sympatycznego Towarzystwa. Część pierwszą numeru zamyka nowela Artura Schrödera.

Uderza nas przedewszystkiem na wstępie drugiej części, sportowi poświęconej, nowa, piękna winieta T. Nowakowskiego, bardzo korzystnie zdobiąca stronę. Nastrojowy, piękny obrazek myśliwski prof. Rudolfa Wacka, ozdobiony iście artystycznemi zdjęciami, (zwłaszcza „W mgle“ jest śliczne) praca o fotografii sportowej dr. Mikolascha, „Ze stada dzikowskiego“ i konkurs aeroplanów w Reims, tylu pięknemi ilustracyami ozdobione, zająć muszą każdego. Po za tem pisze red. Kłośnik o młodszym Cyganiewiczu, a fotografia ukazuje nam zdobyty przezeń pas złoty, którego tak ciekawi byli Lwowianie. Zamykają numer listy z Krakowa, Warszawy, Krynicy i bogata kronika sportowa.

Pismo to od początku na wysokim poziomie postawione — nie ustaje w pracy i każdy numer przynosi nowe ulepszenia. Klisze są wprost doskonałe, a treść coraz bogatsza.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w sobotę, 23 grudnia, z powodu Wigilii Bożego Narodzenia teatr zamknięty. — W niedzielę, 24 grudnia, o godzinie pół do 4 po południu, „Zabobon, czyli Krakowiacy i Górale“, opera J. N. Kamińskiego; o godz. pół do 8 wieczorem, „Halka“, opera St. Moniuszki, występ Heleny Moyseowiczowej i Józefa Manna. — W poniedziałek, 25 grudnia, o godz. pół do 4 po poł.. na dochód Tow. wzajemnej pomocy członków teatru miejskiego; „Betleem polskie“, jasełka w 3 aktach, L. Rydla; o godz pół do 8

wieczorem, na dochód Tow. wzajemnej pomocy członków teatru miejskiego: „Opowieści Hoffmana“, fantastyczna opera w 4 aktach Jakóba Offenbacha, przedostatni gościnny występ Marka Vuskovicza i występ Ireny Bohuss. — We wtorek, 26 grudnia, o godz. pół do 4 po poł.: „Oficer gwardyi“, komedya F. Molnara; o godz. pół do 8 wieczorem: „Cnotliwa Zuzanna“, operetka. — We środę, 27 grudnia, o godz. pół do 4 po poł., „Miłość cygańska“, operetka; o godz. pół do 8 wiecz. „Żywy trup“, dramat Lwa hr. Tołstoja. — We czwartek, 28 grudnia, o godz. 7 wiecz. „Onegin“, opera Czaykowskiego, ostatni występ Vuskovicza, w partyi tytułowej i występ Ireny Bohuss. — W piątek, 29 grudnia, IX. przedstawienie z cyklu polskich utworów scenicznych, po raz I. (wznowienie) „Żydzi“, komedya w 4 aktach Józefa Korzeniowskiego. Abonament nr. 15. — W sobotę, 30 grudnia, o godz. 3 po poł. dla młodzieży szkolnej: „Hamlet“, tragedya Szekspira; o godz. pół do 8 wiecz., „Cnotliwa Zuzanna“ operetka. — W niedzielę, 31 grudnia, o godz. pół do 4 po poł., „Zabobon, czyli Krakowiacy i górale“, opera narodowa; o godz. pół do 8 wiecz.: Pzzedstawienie Sylwestrowe: „Rok 1911“, przegląd sceniczny w 12 częściach. — W poniedziałek, 1 stycznia, o godz. pół do 4 po poł.: „Betleem polskie“, jasełka; o godz. pół do 8 wiecz.: „Cnotliwa Zuzanna“, operetka.

Repertuar »Teatru Nowego«.

Niedziela, 24 grudnia: „Lwów w nocy“. — Poniedziałek, 25 grudnia: „Krowoderskie zuchy“, (po raz ostatni na dochód „Związku artystów polskich“). — Wtorek, 26 grudnia: „Lwów w nocy“. — Środa, 27 grudnia: „Lwów w nocy“. — Czwartek, 28 grudnia: „Lwów w nocy“. — Piątek, 29 grudnia: „Lwów w nocy“. — Sobota, 30 grudnia: „Baby“, (ostatnie pożegnalne przedstawienie).

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Niedziela, 24 grudnia o godz. pół do 4 po południu „Kordyan“, poemat dramatyczny Juliusza Słowackiego; o godzinie pół do 8 wieczorem „Zaczarowane koło“, baśń dram. L. Rydla. — Poniedziałek, 25 grudnia, „Legion“, 10 scen dramatycznych St. Wyspiańskiego. — Wtorek, 26 grudnia, o godz. pół do 4 po poł., „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny; o godz. pół do 8 wieczorem „Madame Sans Gêne“, kom. w 4 aktach. — Środa, 27 grudnia, „Judyta“, trag. w 6 obrazach Fr. Hebbla. — Czwartek, 28 grudnia, „Żywy trup“, dramat w 6 aktach Lwa Tołstoja. — Piątek, 29 grudnia, „Legion“, 10 scen dramatycznych St. Wyspiańskiego. — Sobota, 30 grudnia, „Makbet“: tragedya W. Szekspira. — Niedziela, 31 grudnia, o godz. pół do 4 po poł., „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny; o godz. pół do 8 wieczorem „Król“, sztuka w 4 akt. Caillavetta. — Poniedziałek, 1 stycznia, o godz. pół do 4 po poł., „Betleem polskie“, jasełka L. Rydla; o godz. pół do 8 wieczorem „Makbet“, tragedya.

Kronika wiedeńska.

(Wieczór „Wędrówek po Galicyi“. — Obchody polskie w Wiedniu. — Z sali koncertowej. — „Pani Dulska“. — Karłowicz w wykonaniu Kociana).

(w.) Zapowiedziany na dzień 16 grudnia wieczór p. t.: „Wędrówki po Galicyi“, zgromadził tłumy publiczności. Inicyatorka tego zebrania Adamowa ks. Lubomirska ma rękę szczęśliwą. Każda akcya, w której ona bierze udział, może liczyć z góry na powodzenie. Niestrudzonej jej energii, jakoteż wytrwałej pomocy komitetu, zawdzięczać będzie Przytułek dla dzieci polskich w Döbling znaczny bardzo zasiłek. „Sophiensaal“ należy do największych sal w Wiedniu i mieści z łatwością półtora tysiąca osób. „Wędrówki po Galicyi“ salę tę wypełniły. Przybyli: Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator z Najd. Arcyksiężną Blanką, Najd. Arcyksiężna Izabella z Córkami, hr. Seefried, margr. Pallavicini, Ich Ekscelencye Zaleski, Długosz, Korytowski, Abrahamowicz, Wittek, Bienerth, Dulęba i Ćwikliński, gen. Brudermann, hr. Lanckoroński, Marya ks. Lubomirska z córkami Jadwigą, Anną i Izabelą, Jerzy hr. Baworowski, hr. Zamoyska, hr. Rey, hr. Alberti, hr. Berlepsch, poseł brazylijski p. Azewedo, hr. Krasiński, hr. Skarbek i niezwykle licznie reprezentowany świat parlamentarny i urzędniczy polski. Z naszych artystów byli obecni: prof. Pochwalski, Szymanowski, Lewandowski i Rauchinger.

Niezwykle obfity dział obrazów świetlnych, wykonanych bardzo artystycznie przez prof. Kefflera, objaśnił wykładem prof. Leixner, który poświęcił najwięcej uwagi zabytkom naszego budownictwa, opisując kościoły krakowskie, Wawel, arcydzieła Wita Stwosza, Bibliotekę Jagiellońską, ratusze w Tarnowie i Bieczu, starożytne zamki w Czerwonogrodzie (własność Maryi ks. Lubomirskiej), Rakowicach, Trembowli i t. d. Podhorce zachwyciły prelegenta najwięcej. Unosił się nad wartością muzealną zbiorów tamtejszych i urządzenia, pokazywał w wielu zdjęciach sale: rycerską, zwierciadlaną i złotą, objaśniał ich znaczenie i t. d. Niemniej zajmujące były opisy siedzib magnackich w Krasiczynie i Baranowie. Wykład prof. Leixnera nie wyczerpał wprawdzie całego materyału, pominął Lwów i kilka innych dla historyi sztuki i architektury znamiennych miejscowości, dał wszakże obraz dorobku naszej przeszłości barwny i interesujący.

Bardzo pobieżnie wypadł natomiast opis przyrody kraju i jego właściwości. Publiczność wiedeńska nie nabierze wielkiego wyobrażenia o piękności Tatr, Karpat, Zakopanego, Pienin, dolin Dniestru i Dunajca z tych kilku ogólnikowych frazesów, jakimi zbył prof. Leixner ten najważniejszy, ze względu na cel ściągnięcia turystyki obcej do Galicyi, dział prelekcyi.

Krok najtrudniejszy mamy już wszakże za sobą. Łatwiej teraz będzie po wstępie, jaki uczyniono i po pierwszem doświadczeniu, poprowadzić dzieło zapoznania Europy z jednym z najpiękniejszych zakątków ziemi polskiej i jego kulturą. Wszystkie dalsze usiłowania pójdą już drogą, utorowaną przez zbożną akcyę ks. Lubomirskiej i komitetu.

U wejścia na widownię sprzedawały uproszone panie księgę pamiątkową, bogato ilustrowaną zdjęciami z dzieł Matejki, Grottgera, Szymanowskiego („Pochód na Wawel“), Pochwalskiego, Malczewskiego i Rauchingera. Wstęp napisał Rauchinger, głosząc sławę Krakowa i jego zabytków, które zajmują to samo miejsce w historyi sztuki, co skarby architektury włoskiej, dalej znajdujemy tam doskonały, z francuską werwą naszkicowany feljeton okolicznościowy ks. Lubomirskiej i przekłady Scherlaga utworów poetyckich Orota, Kasprowicza, Nowickiego, Staffa i Żuławskiego.

W okresie przedświątecznym, a szczególniej w pierwszych dniach grudnia złożyła polska kolonia wiele dowodów żywotności. Obchód listopadowy „Strzechy“, z pięknem przemówieniem posła Germana, wieczór Mickiewiczowski „Ogniska“, który dał sposobność p. Nosalewiczowi, basiście Opery wiedeńskiej, do zebrania licznych i bardzo zasłużonych oklasków, wreszcie świetny, jak zwykle, koncert p. Wandy Landowskiej i Lalewicza, gromadziły za każdym razem ogromne zastępy publiczności polskiej. Widać w tym kierunku postęp duży, wywołany zapewne dobrym przykładem naszych honoracyorów. PP. Ministrowie polscy JE. Zaleski i Długosz, b. Ministrowie Korytowski, Abrahamowicz, Prezes Koła Biliński, znajdą się zawsze pierwsi tam, gdzie na afiszu widnieje nazwisko polskie lub gdzie chodzi o sprawę polską.

W małym, lecz bardzo sympatycznym teatrzyku przy *Rothenturmstrasse* zapowiedziano na 31 b. m. „Panią Dulską“ Zapolskiej, która obiecała swe przybycie. W tych dniach koncertować będzie pianistka krakowska p. Janina Łada, oraz Lwowianka, Ilona Kurzówna, corka profesora konserwatoryum. Z początkiem stycznia śpiewać tu będzie p. Ruszkowska — słowem nie brak tu sposobności do oklaskiwania swoich artystów i swojskiej sztuki.

Wystawa Szymanowskiego i Malczewskiego cieszy się trwałem powodzeniem. Frekwencya publiczności jest stała i wydatna. Zakupiono też kilka odlewów w bronzie Szymanowskiego za ogólną kwotę 8000 koron.

Onegdaj wystąpił z własnym koncertem jeden z najwybitniejszych skrzypków czeskich Kocian, rozporządzający niezawodzącą go nigdy techniką i wspaniałą, słodką, upajającą kantyleną. Jarosław Kocian jest wielkim przyjacielem i propagatorem muzyki polskiej. — W *tournée* artystycznem, jakie obejmuje Czechy, Morawy, Szląsk, Węgry, Galicyę, Bukowinę i Rumunię, gra Kocian koncert skrzypcowy A-dur, op. 8 Mieczysława Karłowicza, a gra go z porywającą siłą sentymentu i wirtuozostwa. „Finale“ zachwyciło tu wszystkich, „Andante“ wzruszyło rzewnością tonu, który przypominał zawodzenia słowika. Kocian odniósł sukces ogromny. Publiczność domagała się ciągle nowych naddatków, a oklaski uciszyło dopiero zgaszenie świateł na widowni.

OSTATNIA POCZTA.

═ Arcybiskup wiedeński ks. Kardynał dr. Nadel wydał wczoraj list pasterski, w którym omawia sprawę kongresu eucharystycznego, zwołanego do Wiednia na r. 1912.

═ Komisya finansowa miejska w Budapeszcie uchwaliła zaprowadzić fakultatywne palenie zwłok.

═ Cesarz Wilhelm zamianował gubernatora wysp Samoa, dr. Solfa, sekretarzem stanu w urzędzie kolonialnym.

═ Rząd francuski przedłożył senatowi umowę francusko-niemiecką w sprawie Marokka i prosił o uchwalenie dla niej nagłości. Senat zgodził się na nagłość i wybrał dla tej sprawy specyalną komisyę. Umowa do plenum senatu nie wejdzie przed 15 stycznia.

═ Na wczorajszem posiedzeniu Dumy rossyjskiej, w dyskusyi nad wykupnem kolei warszawsko-wiedeńskiej, przemawiali przeciw wykupnu pp. Święcicki i Żukowski, oraz socyalista Pokrowskij, za wykupnem referent Markow, p. Aleksiejew.

Imieniem rządu przemawiał prezydent ministrów Kokowcew. Przy końcu dyskusyi sprawozdawca Markow odpowiadał na wywody Polaków.

Duma przyjęła ostatecznie w drodze nagłej we wszystkich trzech czytaniach większością głosów przeciw głosom Koła polskiego i kilku socyalistów przedłożenie rządowe w sprawie wykupna kolei warszawsko-wiedeńskiej z dniem 14 stycznia 1912 r. za kwotę 32,200.000 rubli.

═ Podczas dyskusyi nad budżetem serbskiego ministerstwa spraw zagranicznych zabrał głos prezes gabinetu i minister spraw zagranicznych Milovanović i odpowiadając na wywody kilku posłów, odparł ich zarzuty, jakoby zachowywał się biernie podczas przygotowań aneksyi Bośnii i Hercegowiny. Podczas swej podróży za granicę w Wiedniu rozmawiał z kilku ambasadorami, ale żaden z nich nie miał żadnej wiadomości o przygotowującej się aneksyi. Dopiero Izwolskij w Karlsbadzie powiedział mu, iż aneksya jest możliwa. Mowca zawiadomił o tem natychmiast telegraficznie rząd serbski, a powróciwszy do kraju, konferował w tej sprawie z politykami serbskimi. Wszyscy byli zapatrywania, że aneksya nie da się odsunąć i postanowili czekać na dalszy rozwój wypadków, aby wiedzieć, jakie zająć stanowisko. Dalej powiedział Milovanović, że zasada: „Bałkan dla ludów bałkańskich“ najlepiej strzeże interesów tych ludów. Niech Europa użyczy nam wolnego rozwoju — mówił — a państwa bałkańskie, zdolne do życia, rozwiną się znakomicie, co chore zaś, samo przez się zginie. Zasadę tę podzielają inne państwa bałkańskie, zwłaszcza Bułgarya.

W rozwoju naszym — ciągnął Milovanović dalej — jest kwestyą bardzo ważną, aby zapewnić sobie ochronę ze strony silniejszej. Chociaż Rossya nie spełniła naszych nadziei, to jednak dla nas i naszych ludów bałkańskich tyle uczyniła, że jesteśmy jej winni wdzięczność. Rossyi ufać możemy. Wspólność naszych interesów z interesami Rossyi jest silną gwarancyą naszej przyszłości. (Oklaski na lewicy).

Budżet przyjęto.

═ Komendant Trypolisu donosi, że Włosi znajdujący się w Zamzur, usiłowali przerwać połączenie telegraficzne w okolicy, ale musieli cofnąć się pod naporem Arabów i Turków. Następnie Turcy i Arabowie wykonali atak na Zamzur. Włosi musieli opuścić miasto, przyczem stracili 48 zabitych, między nimi trzech oficerów, oraz przeszło 300 rannych. Po stronie tureckiej było 9 zabitych i 40 rannych.

═ *Ag. Havasa* zaprzecza wiadomości, jakoby włoskie okręty wojenne pojawiły się w Durazzo. Wiadomość ta jest fałszywa i tendencyjna.

═ O sprawie perskiej nadchodzą następujące nowe wieści: *Biuro Reutera* donosi, że rząd perski zgodził się na żądanie Rossyi, zawarte w ostatniem *ultimatum*. Mianowicie poseł perski w Petersburgu zjawił się wczoraj u ministra spraw zagranicznych Sazonowa i oświadczył imieniem swego rządu, że Persya godzi się na wszystkie żądania, zawarte w ostatniem *ultimatum* rossyjskiem. Sazonow przyjął to oświadczenie do wiadomości.

Onegdaj po południu zaatakowano w Reszt kozaków. W ataku, oprócz band perskich, brali udział Ormianie tureccy, Żydzi i policya pod komendą policmajstra. Atakujących rozproszono. Część ich schroniła się w konsulacie tureckim. Wojska rossyjskie nie miały strat. U rozbrojonych Persów znaleziono broń rossyjską.

Pet. Ag. tel. donosi o onegdajszej walce między wojskiem rossyjskiem a Persami w Tebris, że walkę rozpoczęli Persowie strzałami, danymi do patrolu rossyjskiego w pobliżu domu gubernatora. Potem zaczęli strzelać do oddziału wojska rossyjskiego. Walka uliczna trwała do późnej nocy. Cytadelę zbombardowano. Z powodu niebezpieczeństwa, grożącego poddanym rossyjskim, konsul generalny rossyjski zażądał posiłków.

Władze w Teheranie wezwały ludność, aby bez zezwolenia policyi nie odbywała zgromadzeń.

Generalny skarbnik Shuster-Morgan otrzymał zawiadomienie o swej dymisyi.

Z powodu uszkodzenia linii telegraficznej indo-europejskiej ruch telegraficzny z Teheranem jest zupełnie przerwany.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 grudnia. P. Minister sprawiedliwości zamianował kancelistę, Alfreda Kowalewskiego w Bołszowcach, naczelnikiem kancelaryi w sądzie obwodowym w Przemyślu, a asystenta kancelaryjnego w sądzie obwodowym w Stanisławowie, Jana Eugeniusza Łuckiego, naczelnikiem kancelaryi w sądzie obwodowym w Złoczowie.

P. Minister rolnictwa zamianował komisarza inspekcyi leśnej II. klasy, Adama Maryana Zawadzińskiego, komisarzem inspekcyi leśnej I. klasy.

Wojna włosko-turecka.

Konstantynopol, 23 grudnia. W sprawie oświadczenia wielkiego wezyra w Izbie co do zawarcia pokoju, wydano komunikat oficyalny z oznajmieniem, że Porta aż do ostatniej kropli krwi bronić będzie swych praw do Trypolisu i Cyrenaiki.

Konstantynopol, 23 grudnia. Minister wojny zakazał oficerom przychodzenia na posiedzenia Izby deputowanych, a wychowankom szkół wojskowych czytania gazet.

Powstanie w Chinach.

Tokio, 23 grudnia. *(B. Reutera)*. Jakkolwiek z kompetentnych źródeł oświadczono, że sprawa interwencyi mocarstw w Chinach nie była jeszcze omawiana, słychać mimo to, iż Japonia czyni przygotowania do wyprawy do Chin na wypadek, gdyby tam niepokoje przybrały takie rozmiary, które nakazywałyby powzięcie nadzwyczajnych postanowień.

Paryż, 23 grudnia. Zmarł profesor chirurgii i patalogii dr. Lannelongue.

Paryż, 23 grudnia. Izba deputowanych obradowała nad projektem ustawy w sprawie odnowienia przywileju Banku francuskiego.

Na zapytanie jednego z posłów odparł minister skarbu, że nieprawdą jest, jakoby we wrześniu bież. roku wysłano francuskie pieniądze do Niemiec. Minister pochwalił patryotyczną działalność Banku Francyi w ostatnich miesiącach; Bank ten otworzył swe kasy i zapobiegł tym sposobem zastanowieniu wypłat różnych instytucyj, którego gdzieindziej nie uniknięto.

Manchester, 23 grudnia. Wydział związku przędzalni zalecił lokaut we wszystkich fabrykach związku i lokaut ma się zacząć w środę, a dotyczy 160.000 robotników.

Lizbona, 23 grudnia. Według urzędowych doniesień powody buntu w Braga były następujące: Dowódca 19 p. p. w tej miejscowości zauważył brak karności wśród żołnierzy, zarządził więc ukaranie kilku żołnierzy, przeniesionych do pułku z prowincyi Alemtejo. Wówczas żołnierze podnieśli pierwszy rokosz, w czasie którego zraniono ciężko dowódcę pułku wystrzałem z karabinu. 39 żołnierzy wydano sądowi garnizonowemu. Spokój przywrócono.

Kastrop (koło Dortmundu), 23 grudnia. W szybie „Teutoburgia“ nastąpił wybuch. 2 robotników zabitych, 3 ciężko rannych wydobyto. Ponadto zginęło prawdopodobnie jeszcze 4 innych robotników.

Teheran, 23 grudnia. *(Biuro Reutera)*. W urzędowych kołach rossyjskich oświadczają, że jakkolwiek rząd rossyjski gorąco pragnie możliwie szybko odwołać swe wojsko z Persyi, jednakowoż w obecnych stosunkach nie może przyrzekać wydania odpowiedniego zarządzenia. W sprawie generalnego skarbnika Shustera nie przedsięwzięto jeszcze dotąd żadnego kroku.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 grudnia 1911. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 650·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 848·50, Akcye Anglobanku 324·50, Akcye Unionbanku 625·50, Akcye Länderbanku 549·—, Akcye Bankvereinu 542·—, Akcye Bodencredit 1306·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 688·—, Akcye kolei państwowych 726·50, Akcye kolei Południowej 111·50, Akcye kolei Elbetal —·—, Akcye kolei Północnej 4995.—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 860·50, Akcye Rima Muranyi 675·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2679·—, Akcye Fabryki broni 767·—, Akcye Tureckie tytoniowe 317·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 760·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Nadużywanie alkoholu uważane jest często jako wyłączna przyczyna zaburzeń w trawieniu. Doświadczenia w klinice król. Uniwersytetu w Budapeszcie wykazały, że pijacy, którzy wskutek długotrwałego schorzenia żołądka utracili całkiem apetyt, odzyskują go na nowo w przeciągu nader krótkiego czasu w razie codziennego używania naturalnej wody gorżkiej **Franciszka Józefa.**

Przyjechali do Lwowa

dnia 22 grudnia.

HOTEL GEORGEA. Pp.: K. Sulatycki z Siemianówki, K. Poliński z Tarnowca, W. Ustrzycki z Czelatycz.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: J. hr. Stadnicki z Rossyi, E. hr. Dzieduszycki z Izydorówki, J. hr. Młodecki z Brodów.

HOTEL EUROPEJSKI. P. W. Krzyżanowski z Liska.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 23 grudnia.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	686	—	694	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	440	—	446	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	444	—	451	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	485	—	495	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98	60	99	30
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	92	10	92	80
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	70	99	40
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	30	93	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	30	93	—
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	65	99	35
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	30	99	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	50	99	20
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	98	50	99	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90	70	91	40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90	70	91	40
Pożyczka m. Krakowa	89	60	90	30
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	10	93	80
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	88	30	89	—
„ „ „ 4 konwer.	91	50	92	30
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	91	—	91	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	90	—	115	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	14	19	32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ papierowych	253	70	254	80
100 marek niemieckich	117	80	118	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 grudnia 1911.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	91·05	91·25
styczeń-lipiec	91·05	91·25
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	94·30	94·50
kwiecień-październik	94·30	94·50
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1585·—	1645·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	431·—	443·—
„ „ 1864 po 100 zł.	611·50	623·50
„ „ 1864 po 50 zł.	305·—	311·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·25	289·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·85	115·05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	91·—	91·20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	92·—	93·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·—	113·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	435·—	438·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	112·80	113·80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	91·35	92·35
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	91·55	92·55
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·75	104·75
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·25	121·25
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·—	94·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93·25	94·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	96·45	97·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·45	97·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·25	98·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	97·—	98·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	91·—	92·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·25	94·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	92·90	93·90
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·15	113·15
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	110·90	110·10
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	90·15	90.35
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	295·—	307·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	423·—	435·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	212·—	218·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90·40	91·40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·85	101·85
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92·25	93·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·—	94·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	98·30	99·30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·70	89·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	123·25	129·25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	238·50	241·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	296·—	302·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	276·75	282·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·70	100·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·75	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	92·25	93·25
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·25	93·25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·25	97·25
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98·75	99·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	98·50	99·50
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	90.75	91·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·85	97·85
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·95	97·95
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·25	114·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·50	113·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	86·50	87·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91·—	92·—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·50	102·50
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	35·50	39·50
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	509·—	521·—
Clary 40 zł. m. k.	186·—	206·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	85·—	100·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	82·—	88·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	71·50	77·50
„ „ węg. tow. 5 zł.	45·—	51·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	292·—	312·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	325·50	326·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4205·—	4310·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	647·—	648·—
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	848·50	849·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	781·—	783·—
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	—·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	445·—	446·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	548·75	549·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1972·—	1981·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	626·—	627·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	280·25	281·25
Zivnostenska banka 100 zł.	282·—	283·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	453·—	459·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4980·—	5010·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	396·—	398·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	546·—	548·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	305·—	310·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1130·—	1135·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	780·—	783·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	760·—	767·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	857·25	858·25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2684·—	2694·—
Schodnicy 500 kor.	470·—	478·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	317·—	318·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	252·—	255·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·07½	241·32½
Paryż za 100 franków	95·52½	95·67½
Petersburg za 100 rubli 3½ pr.	254.—	255·—
Niemieckie banki	117·87½	118·07½
Włoskie banki	94·97½	95·12½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·15	95·27½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·15
20-markówka	23·56	23·60
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·85	118·05
Włoskie banknoty za 100 lir	94·95	95·15
Ruble	2·54	2·54¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

(14389 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Czwartek 28 grudnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: Licytacya c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów a mianowicie: niedoręczalne przesyłki pocztowe i przedmioty znalezione w obrębie c. k. Zakładu pocztowego, a to: książki, druki, obrazy, materye, gotowe ubrania, obuwie, stare rzeczy i inne wartościowe przedmioty galanteryjne, — dalej portyery, bielizna, ścierki i rozmaite meble domowe.

Sobota 30 grudnia 1911 od 4 do 8 godz. wieczorem: dywaniki ścienne, kapy, budzik, lampa, lichtarze, urządzenie sklepowe, cukierki, maszyna do szycia, gramofon, zegar, krajobrazy, warstaty stolarskie, towary papierowe, 10 pudełek śledzi i moskali, oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 16 grudnia 1911.

L. cz. E. 1954/11, E. 2583/11, E. 2696/11, E. 2259/11, E. 2155/11 (14571)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym biuro Nr. 11 odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:

1. a) gospodarstwa wiejskiego w Sielcu Nr. 1562 wyk. hip. ocenionego na 2294 kor. 81 hal.,

b) gospodarstwa wiejskiego w Sielcu Nr. 1563 wyk. hip. ocenionego na 3009 kor. 79 hal.,

c) gospodarstwa wiejskiego w Sielcu Nr. 1227 wyk. hip. ocenionego na 829 kor. 71 hal. dnia 6 lutego 1912 o godz. 9 przed południem,

2. 1/4 części gospodarstwa wiejskiego w Tartakowie Nr. 136 wyk. hip. ocenionego na 1870 kor. 50 hal. dnia 13 lutego 1912 o godz. 9 przed południem,

3. gospodarstwa wiejskiego w Tartakowie Nr. 1700 wyk. hip. ocenionego na 707 kor. 65 hal. dnia 6 lutego 1912 o godzinie 11 przed południem,

4. gospodarstwa wiejskiego w Komarowie Nr. 14 wyk. hip. ocenionego na 16 305 kor. dnia 30 stycznia 1912 o godz. 9 przed południem,

5. gospodarstwa wiejskiego w Tartakowie Nr. 324 wyk. hip. ocenionego na 5430 kor. 78 hal. dnia 13 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. a) 1529 kor. 86 hal., ad 1. b) 2006 kor. 52 hal., ad 1. c) 553 kor. 14 hal., ad 2. 1247 kor., ad 3. 471 kor. 76 hal., ad 4. 16.305 kor., ad 5. 5430 kor. 78 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Jakóbowi Bieleckiemu przedtem w Tartakowie ma być doręczoną tusądowa uchwała z dnia 31 sierpnia 1911 E. 2583/11, którą dozwolono przymusowej licytacyi 1/4 części realności objętej lwh. 136 gm. Tartaków.

Ponieważ miejsce pobytu Jakóba Bieleckiego nie jest znanem, przeto celem strzeżenia praw jego mianuje się kuratorem adwokata dr. Filipowskiego w Sokalu, który zastępować go będzie dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokal, dnia 15 grudnia 1911.

L. 1915/11 (14355)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy w niżej wymienionych wykazach A) i B) materyałów na rok 1912, wzgl. 1912 i 1913, wzgl. 1912, 1913 i 1914 potrzebnych, rozpisuje się publiczną licytacyę przez wniesienie ofert piśmiennych dzień 29 grudnia 1911,

A) Wykaz materyałów

których dostawa dla Zarządu salin w Dolinie w r. 1912, wzgl. 1912/13, wzgl. w 1912/14 ma być zabezpieczona przy rozprawie ofertowej w dniu 29 grudnia 1911.

Oferenci mogą się ubiegać o dostawę poszczególnych grup lub kilku grup łącznie.

L. p.	Nazwa materyału	Jednostka miary i wagi	Przeciętna roczna dostawa
	I. Materyały drzewne tarte.		
1	Łaty jodłowe 4/6 cm. bez sęków i bieli	m.^{3}	1
2	„ „ 4/5 „ „ „ „	„	0·5
3	Drzewo budulcowe jodłowe okrągłe, suche, bez bieli	„	1
4	„ „ „ ciosane dtto	„	1
5	Deski jodłowe 4/30 cm. suche, nie popękane bez sęków	„	7
6	„ „ 3/30 dtto	„	2
7	„ „ $2\frac{1}{2}$/30 dtto	„	2
8	„ „ 2/30 dtto	„	1·5
9	„ „ $1\frac{1}{2}$/30 dtto	„	0·5
10	Dyle jodłowe 8/30 dtto	„	2
11	„ „ 5/30 dtto	„	5
	II. Wyroby z drzewa.		
12	Miotły brzozowe silnie wiązane	st.	700
13	Żerdzie jodłowe nie okorowane	„	200
14	Styliska do narzędzi grabowe, suche okorowane . .	„	100
	III. Materyały żelazne.		
15	Blacha pocynkowana rozmaitej grubości	kg.	75
16	„ ślusarska w rozmaitej grubości	„	1000
17	Drut żelazny w rozmaitych grubościach	„	90
18	Żelazo, walcówka wyrobu fabryki w Cieszynie . . .	„	600
19	„ kute dtto	„	2000
20	Stal w rozmaitych gatunkach marki Böhler lub Witkowitz	„	275
21	Płyta ołowiana czysta bez skaz	„	30
22	Ołów w kawałkach czysty w cegiełkach	„	30
23	Drut mosiężny w rozmaitych grubościach	„	5
24	Cyna angielska prawdziwa biała	„	10
	IV. Śruby i nity.		
25	Nity blacharskie w rozmaitych wymiarach	st.	12000
26	Gwoździe bretnale dług. 110 mm.	kg.	175
27	„ półbretnale „ 80 „	„	175
28	„ dylaki „ 160 „	„	75
29	„ gontale „ 60 „	„	120
30	„ półgontale „ 40 „	„	60
31	Śruby zwykłe do drzewa w wymiarach 4—6 mm. .	st.	3000
32	„ z muterkami w wymiarach 6—10 mm. . . .	„	1500
33	Nity panwiowe w wymiarach 16 mm.	kg.	800
34	Śruby w wymiarach 16—18 mm.	„	300
	V. Przybory do lamp.		
35	Palniki do lamp Nr. 11	st.	50
36	Knoty do lamp Nr. 11	m.	100
37	Cylindry do lamp Nr. 11 hartowane pierwszej jakości	st.	1000
	VI. Uszczelniacze.		
38	Płyta asbestowa w rozmaitych grubościach	kg.	5
39	Sznury gumowe szare bez wkładek	„	10
40	Kółka gumowe szare	st.	20
41	Płyta gumowa szara z wkładką płócienną	kg.	20
42	Klingerit w arkuszach po 1 m.^{2}	„	10
43	Klingeritowe kółka w grub. do 5 mm.	st.	20
44	Skóra funtowa używana na pierścienie do tłoków przy pompach gęsta bez rysów	kg.	10
	VII. Smary.		
45	Pokost (Firnis) lniany podwójnie gotowany	kg.	120
46	Maź pogazowa płynna	„	100
47	Tłuszcz do maszyn (Komistenzfett)	„	50
48	Oliwa maszynowa „Bogoryna“	„	250
49	Łój topiony wołowy czysty bez domieszek	„	50
50	Wazelina biała oczyszczona	„	50
51	Smarowidło do wozów	„	40
52	Oliwa cylindrowa odkwaszona czysta	„	200
	VIII. Farby, terpentena.		
53	Farba emailowa płynna	kg.	50
54	Lakier do żelaza asfaltowy czarny	„	25
55	Satinober w rozmaitych kolorach	„	25
56	Terpentyna francuzka	„	10
57	Karuk (klej stolarski)	„	10
58	Minium czyste	„	100
59	Boraks w całych kawałkach	„	1
60	Kolofonium czysta w większych kawałkach	„	200
61	Kwas karbolowy do desinfekcyi czarny	„	50
62	Kreda w laskach	„	10
63	Smoła żywica lasowa	„	5
64	Salmiak w kawałkach	„	5
65	Papier szmirglowy na płótnie	ark.	100
66	Biel cynkowa czysta	kg.	20
67	„ ołowiu „ w kawałkach	„	40
68	Farba ultramarin (Sinka) w pakietach	„	5
	IX. Wosk, świece, mydło.		
69	Świece kancelaryjne cesarskie drążone 6 st. 500 g .	kg.	35
70	Wosk pszczelny prawdziwy i czysty	„	10
71	Mydło żółte zwykłe	kg.	50
72	„ płynne szare	„	120
73	Zapałki szwedzkie w pudełkach kraj. wyrobu	pak	5
	X. Bawełna, wyroby powroźnicze.		
74	Bawełna biała czysta	kg.	4
75	Wełna do czyszczenia kolorowa	„	200
76	Przędza konopna biała czysta	„	125
	XI. Wyroby szczotkarskie.		
77	Szczotki do podłogi do froterowania z czystej sierści	st.	10
78	„ „ zamiatania szczecinowe na drążkach . .	„	10
79	„ „ klozetów ryżowe	„	5
80	„ murarskie z siersi wieprzowej	„	15
81	Pędzle do lakieru rozmaitej wielkości	„	5
82	Miotły piasawa dobrze związane	„	25
83	Szczotki ryżowe	„	40
	XII. Materyały budowlane.		
84	Gips zwykły do murowania czysty	kg.	200
85	Wapno niegaszone czyste bez kamieni	„	150
86	„ hydrauliczne w baryłkach	„	150
	XIII. Dachówka, gąsiory, rurki drenowe.		
87	Dachówka I. kl. wyrobu krajowego	st.	1000
88	Gąsiory wyrobu krajowego	„	50
89	Rurki drenowe wyrobu krajowego	„	100
	XIV. Piasek, szuter rzeczny, glina.		
90	Piasek rzeczny drobno przesiany	m.^{3}	25
91	Szuter rzeczny drobny lub gruby bez pasku	„	20
92	Glina czysta żółta	„	20

B) Wykaz materyałów

których dostawa w r. 1912 względnie 1912/13 względnie 1912/14 dla zarządu salin w Dolinie ma być zabezpieczona przy rozprawie ofertowej rozpisanej na dzień 29 grudnia 1911.

Oferenci mogą się ubiegać o dostawę poszczególnych artykułów lub więcej artykułów łącznie.

1	Węgiel drzewny bukowy twardy	hl.	500
2	Kamień łamany	m.^{3}	20
3	Wapno gaszone czyste	hl.	200
4	Cement portlandzki	kg.	400
5	Cegła murarska dobrze palona wiśniówka	st.	10.000
6	Blacha panwiowa cieszyńska lub witkowicka . . .	kg.	4.500
7	Płyty lane (aparatowe) bez skaz	„	4.200
8	Farba Besemer szara	„	250
9	„ Ferro Manganon	„	150
10	„ Silicat	„	150
11	„ Śriedorost „Lubrose“	„	175
12	Płótno grube konopne	m.	500
13	Smar „Saturn“	kg.	10
14	Pakunek „Smok“	„	25

Wszystkie powyżej wymienione artykuły winny być dostarczone w najlepszej jakości według nazwy lub opisu obok umieszczonego. Oferty przepisowo sporządzone według obowiązujących ogólnych warunków licytacyjnych i należycie ostemplowane, zawierające wadyum w wysokości 5 prc. kwoty za jednorazową dostawę, jakoteż zawierające klauzulę, iż oferentowi znane są dokładnie warunki licytacyjne i że tenże warunkom tym bezwarunkowo się poddaje, należy wnieść najdalej do dnia 29 grudnia 1911 godz. 12 w południe, do rąk naczelnika zarządu salinarnego w Dolinie.

Uwzględnione będą przedewszystkiem oferty krajowych producentów, zaś w braku tychże oferty fachowych pośredników. Oferty, które wpłyną po upływie terminu licytacyjnego, jakoteż oferty opiewające na inne materyały, jak zawarte w wykazach A i B uwzględnione nie będą.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze c. k. zarządu salinarnego, gdzie też w godzinach urzędowych udzielane będą wszelkie potrzebne wyjaśnienia, odnośnie do dostawy materyałów, jakoteż na żądanie formularze ofert będą wydawane.

Otwarcie ofert nastąpi w terminie licytacyjnym wyżej wymienionym, przyczem oferenci obecni być mogą.

O przyjęciu lub odrzuceniu wniesionej oferty zostaną oferenci piśmiennie powiadomieni, a złożone wadyum za zwrotem poświadczenia kasowego wydane.

C. k. Zarząd salinarny.

Dolina, dnia 14 grudnia 1911.

L. cz. E. 20/11 (11) (14534 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Janiny Czajkowskiej prywatnej w Sydney w Australii, zastąpionej przez adw. dr. Bronisława Michalewskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 18 stycznia 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 118 w Stanisławowie licytacya dóbr Targowica polna wyk. hip. l. 430 ks. gr dla wp. wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych, ekonomicznych, drzewostanu i inwentarza.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona wraz z przynależytościami na kwotę 349 645 kor.

Najniższa cena wynosi 233.097 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 118.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 15 grudnia 1911.

L. cz. E. VIII. 775/11 (6) (14566 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wilhelma Russa w Drohobyczu, odbędzie się dnia 29 grudnia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83 licytacya realności obj. lwh. 49 kg Borysław, składającej się z pbud. 242 i pgrt. 21 o łącznym obsza-

rze 957 m. kwadr., a skomasowanej z terenami kopalń nafty.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4228 kor.

Najniższa cena wynosi 2818 kor, 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 17 października 1911.

L. cz. E. 2948/11 (8) (14563)

Zobowiązany Jan Horodyński w Sarnkach dolnych.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Brilla odbędzie się dnia 25 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności obj. lwh. 441 i 442 ks. gr. gm. Kniesioło wraz z przynależytościami, składającemi się z zabudowań, młyna parowego etc.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to: lwh. 1. 441 na 629 kor., zaś 2. lwh. 442 wraz z przynależytościami na 83.467 kor. 24 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 419 kor. 32 hal., ad 2. 42.401 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

Tytułem dalszych kosztów przyznaje się wierzycielowi kwotę 33 kor. 62 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, 1 grudnia 1911.

L. cz. E. 2590/11 (5) (14562)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Leibla odbędzie się dnia 30 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności;

a) lwh. 366 i

b) 101 ks. gr. gm. kat. Drwinia objętych, składających się z parcel gruntowych: ad a) lk. 2558 o obszarze 171 sążni², ad b) lk. 601 o obszarze 803 sążni².

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 171 kor., ad b) na 803 kor.

Najniższa cena wynosi; ad a) 104 kor,. ad b) 535 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Każda realność sprzedaną będzie osobno.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Bochnia, 4 grudnia 1911.

L. cz. E. 2603/11 (6) (14469)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 stycznia 1912 o godzinie 11 zrana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya 1/8 + 1/16 części realności lwh. 34 i 1/80 części realności lwh. 35 gm. Sieniawa.

Powyższe części realności oceniono na 912 kor. 13 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 608 kor. 8 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 7 grudnia 1911.

L. cz. E. 1905/11 (8) (14468)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 stycznia 1912 godz. 9 zrana, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego, licytacya:

a) 38/45 części realności lwh. 1816,
b) całej real. lwh. 1815,
c) 2/16 lwh. 97,
d) 6/45 lwh. 653,
e) 36/135 lwh. 654,
f) 6/90 lwh. 655,
g) 1/5 + 2/30 + 1/5 części realności lwh. 961 gm. Nowy Targ.

Powyższe realności oceniono na ad: a) 3560 kor., b) 494 kor. 30 h., c) 131 kor. 88 h., d) 91 kor. 56 h., e) 194 kor. 76 h., f) 3 kor. 84 h., g) 694 kor. 68 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad: a) 2373 kor. 32 hal., b) 329 kor. 52 h., c) 78 kor. 92 h., d) 61 kor. 4 h., e) 129 kor. 84 h, f) 2 kor. 56 h., 463 kor. 12 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 6 grudnia 1911.

L. cz. E. 2543/11 (5) (14467)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 stycznia 1912 o godzinie 9 zrana, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya: 6/292 lwh. 432, 10/564 lwh. 434, 3/96 lwh. 459 gm. Zakopane.

Powyższe części realności oceniono łącznie na 477 kor. 16 h.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: 300 kor. 10 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 6 grudnia 1911.

L. cz. E. 1228/10 (6) (14457)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej stow. zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Sanoku, zastąpionego przez adwokata dr. Pawła Biadkę, odbędzie się dnia 29 grudnia 1911 o godz. 12.30 w południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 relicytacya realności lwh. 68 i 415 ks. gr. gminy Nadolany składających się z budynku i gruntu w obszarze 488°.

Nieruchomości wystawione na relicytacyę są ocenione: a to realność lwh 68 na kwotę 2900 koron, a realności lwh. 415 na kwotę 170 koron.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 68 kwotę 1450 kor., zaś co do realności lwh. 415 kwotę 85 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsko, dnia 10 listopada 1911.

L. cz. E. 596/11 (6) (14570 1—3)

Edykt.

W sądzie tutejszym odbędzie się 2 stycznia 1912 o godzinie 9 z rana licytacya realności lwh. 339 gm. Włosań, składająca się z budynku mieszkalnego, lasu, łąk i ról obszaru 2 hekt. 32 ar. 38 m² i drzew rozmaitego rodzaju.

Realność oceniona na 3642 kor. 02 hal., a przynależności na 80 kor.

Cena wywołania 2481 kor. 34 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 21 listopada 1911.

L. cz. E. 1365/11 (18) (14497 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu zastąpionej przez adwokata dr. Barbackiego, odbędzie się dnia 9 lutego 1912 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 licytacya realności Jana Młynarczyka lwh. 684 gm. Nowy Sącz nadającej się na urządzenie restauracyi ogródkowej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 54.515 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 27.257 kor. 55 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 7 grudnia 1911.

L. cz. E. 1494/11 (6) (14516)

Dnia 26 stycznia 1912 godzina 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 15 odbędzie się licytacya realności lwh. 1350 gm. Podpieczary objętej, składającej się z gruntu wraz z drzewostanem obszaru 1 morga 166 sążni kw, a stanowiącej własność Pańka Mulaka.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyśmienica, dnia 9 grudnia 1911.

L. cz. E. XXI. 2835/11 (6) (14577)

Zobowiązane Freida Alter w Lwowie i Jechel Klein w Krystynopolu.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie 1. dr. Aleksandra Mayera adwokata krajowego we Lwowie, 2. Franciszka Gołąba nadinżyniera we Lwowie i 3. Zygmunta Witlina dyrektora Banku we Lwowie zastąpionych ad 2. 3. przez adw. dr. Aleksandra Mayera we Lwowie, odbędzie się dnia 25 stycznia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI. we Lwowie celem zniesienia współwłasności w drodze egzekucyjnej licytacya realności lwh. 170 dziel. II. ks. gr. gm. m. Lwowa l. kons. 199 2/4 obj. wraz z przynależnościami.

Wartość nieruchomości owej wystawionej na licytacyę ustala się wedle zgodnego wniosku wszystkich interesowanych współwłaścicieli na 240.000 kor.

Najniższa cena wynosi wedle zgodnego wniosku stron interesowanych 240.000 kor., wadyum 24 000 kor., poniżej tej ceny 240.000 sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza ze zmianami zgodnie przez interesowanych zaproponowanemi a zawartemi w ich sąd. protokole z dnia 14 grudnia 1911 l. cz. E. XXI. 2835/11 (5) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Wszystkie ciężary rzeczowe tudzież wierzytelności zahipotekowane pozostają na sprzedać się mającej realności bez względu na cenę kupna nienaruszone.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXI.

Lwów, dnia 14 grudnia 1911.

Ч. сп. Е. 1820/11 (6) (14474)

Оголошене переторгу.

Дня 4 січня 1912 о годині 9 перед полуднем відбуде ся в суді тутейшім, комната ч. 5 (давної аптики) лїцитация половини реальности обн. вик гіп. ч. 152 кн. гр. гром. Потік складаючої ся з парц. буд. ч 16—17 і парц. гр. 34 і 529 і 2 6 частей реальности обн. вик гіп. ч. 376 тої громади складаючої ся з парц. гр ч. 2631 дорога з приналежностию скла дающою ся з дерев овочевих.

Недвижимости тії оцінені суть а то: 1/2 вик. гіп. ч. 152 на 1077 кор. 50 сот. а приналежність на 2 кор., натомість 2/6 части реальности обн. вик. гіп. ч. 376 т і громади на 50 кор.

Найнизша подача виносить що до 1/2 вик. гіп. ч. 152 квоту 719 кор. 67 сот., що до 3/6 частий вик гіп. ч. 376 квоту 33 кор. 32 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимостий (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означеним суді комната ч. 5 підчас годин урядових.

Набувець лїцитаційний винен приняти на себе без вчислення в цїну купна доживіть на річ Марії Пезюк зам. Гнида обтяжаюче реальність вик. гіп. ч. 152 громади Потік, которого вартість оціненого в половині на 20 кор.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїйше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступования переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступования переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вскасали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.

Рогатин, дня 29 падолиста 1911.

L. cz. E. V. 666/10 (13) (14443)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy Oszczędności miasta Rzeszowa, zastąpionej przez adwokata dr. Hochfelda, odbędzie się dnia 26 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 licytacya 3/8 części realności lwh. 75 ks. gr. Ruska wieś.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3000 kor.

Najniższa cena wynosi 1500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 4 grudnia 1911.

L. cz. E. VIII. 1863/11 (6) (14609 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fedia Turka w Tustanowicach odbędzie się dnia 11 stycznia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 licytacya wpisanych na rzecz Wasyla Chomiaka w Tustanowicach 3/4 z 9/16 części realności obj. lwh. 165 ks. gr. Tustanowice składającej się z parceli budowlanej i gruntów ornych i kośnych o łącznym obszarze 58173 m, kw. a stanowiącej gospodarstwo wiejskie z domem-mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczymi wraz z przynależnościami, składającemu się ze studni, drzew owocowych i innych. oparkanienia, 2 koni, krowy i narzędzi rolniczych.

Te części nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 11.173 kor. 27 h., a takie części przynależności na 408 koron 38 hal.

Najniższa cena wynosi 7721 kor. 10 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 17 października 1911.

L. cz. E. 1414/11 (5) (14627 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa dla oszczędności i kredytu w Żurawnie, zastąpionego przez adw. dr. Ruhrberga, odbędzie się dnia 17 stycznia 1912 o godzinie 9 przed połu-

dniem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya połowy lwh. 886, całego lwh. 889 i 3/4 lwh. 896 gm. Sulatycze wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stodoły i stajni.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: 1. lwh. 886 na 4010 kor., 2. lwh. 889 na 7120 kor., 3. lwh. 896 na 750 koron.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 2673 kor. 32 hal., ad 2. 4746 kor. 66 hal., ad 3. 500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie Oddz. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 27 listopada 1911.

L. cz. E. 967/11 (5) (14623)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Osiasa Riltera i Chaima Fellera, odbędzie się dnia 12 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16 licytacya 1/8 części realności lwh. 60 gm. Lutcza Zofii Korab zam. Wieszczek własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę oceniona jest na podstawie protokołu oszacowania z 4 listopada 1911 E 967/11 (3) na kwotę 850 kor. 53 hal.

Najniższa cena wynosi 567 kor. 02 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 11 grudnia 1911.

L. cz. E. 525/10 (35) (14622)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Katarzyny Kępa, zastąpionej przez adwokata dr. Schornsteina, odbędzie się dnia 16 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacya 3200/4270 części realności lh 162 gm. Żarnowa zobowiązanego Wasyla Goleja własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1542 kor. 87 hal. w całości, wobec czego 3200/4270 części przedstawiają wartość 1156 kor. 22 hal.

Najniższa cena wynosi 770 kor. 80 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 11 grudnia 1911.

L. cz E. 390/11 (18) (14615)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 stycznia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacya:

1. 4/6 części realności lwh. 569 gm. Przemyślany,
2. 1/12 części realności lwh. 570 gm. Przemyślany,
3. 1/6 części realności lwh. 1086 gm. Przemyślany,
4. 1/6 części realności lwh. 1087 gm. Przemyślany,
5. 48/60 części realnoci lwh. 995 gm. Przemyślany, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na:

1. 4 6 cz. lwh. 569 na kwotę 4406 kor.,
2. 1/2 cz. lwh. 570 na kwotę 18 kor.,
3. 1/6 cz. lwh. 1086 na kwotę 404 kor. 33 hal.,
4. 1/6 cz. lwh. 1087 na kwotę 743 kor. 16 hal.,
5. 48/60 cz. lwh. 995 na kwotę 4306 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. kwotę 2937 kor. 34 hal.,
ad 2. kwotę 6 kor.,
ad 3. kwotę 204 kor. 22 hal.,
ad 4. kwotę 496 kor. 76 hal.,
ad 5. kwotę 2870 kor. 81 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, dnia 8 grudnia 1911.

L. 4608 (14586)

Obwieszczenie.

Dnia 28 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w kancelaryi tutejszego Urzędu gminnego publiczna licytacya za pomocą ofert ustnych i pisemnych w celu wydzierżawienia przysługującego tutejszej gminie prawa poboru opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu na okres czasu jednego roku t. j. od 1 stycznia 1912 do końca grudnia 1912.

Cenę wywoławczą ustanawia się roczny czynsz dzierżawny w kwocie 12 000.

Wadyum w wysokości 10 prc. ceny wywołania złożyć należy do rąk naczelnika gminy przed rozpoczęciem licytacyi lub dołączyć do pisemnych ofert.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelaryi tutejszego Urzędu gminnego w godzinach urzędowych aż do dnia licytacyi

Kamionka str., 19 grudnia 1911.

Burmistrz.

Rozmaite obwieszczenia.

L. XVII. 19.730.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 23. grudnia 1911 L. XVII. 19.730, dotyczące zarządzeń weterynaryjno - policyjnych z powodu pryszczycy w kraju.

Ze względu na obecny stan pryszczycy w kraju, c. k. Namiestnictwo uchylając obwieszczenie z 18. grudnia 1911 l. XVII. 19 660, postanawia, co następuje:

A.

Celem powstrzymania dalszego rozwlekania zarazy i rychłego jej stłumienia uznaje się jako obszar zapowietrzony następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

w powiecie politycznym Biała: Bestwina, Bestwinka, Buczkowice, Hałcnów, Kaniów Stary, Komorowice, Kozy, Międzybrodzie Kobiernickie, Porąbka, Rybarzowice, Stara Wieś Górna;

w powiecie politycznym Bochnia: Baczków, Bytomsko, Cerekiew, Damienice, Dziewin, Gawłówek, Gorzków, Grobla, Jaroszówka, Kobylec, Krakuszowice, Łapczyce, Łazy, Łąkta Dolna, Łąkta Górna, Marszowice, Mikluszowice, Niegowice, Niewiarów, Nieszkowice Małe, Pierzchów, Stradomka, Szarów, Tarnawa, Trzciana, Ubrzeż, Ujazd, Wieruszyce, Wola Batorska, Wola Zabierzowska, Wrzępia, Wyżyce, Zborczyce, Zbydniów;

w powiecie politycznym Bohorodczany: Horocholina, Iwanikówka, Łysiec Stary, Niewoczyn, Posiecz, Stebnik, Zuraki;

w powiecie politycznym Bóbrka: Berteszów, Chlebowice Wielkie, Jus kowce, Lubeszka, Podjarków, Romanów, Szołomyja;

w powiecie politycznym Borszczów: Głęboczek, Monastyrek;

w powiecie politycznym Brody: Barylów;

w powiecie politycznym Brzesko: Paleśnica, Słona, Stróże;

w powiecie politycznym Brzeżany: Buszcze, Ceniów, Chorościec, Kaplińce, Koniuchy, Krasnopuszcza, Kuropatniki, Łapszyn, Medowa, Plichów, Płaucza Mała, Płotycza, Poruczyn, Rekszyn, Słoboda Złota, Stryhańce, Szumlany Małe, Szybalin, Urmań, Wiktorówka, Wulka, Złoczówka, Żuków;

w powiecie politycznym Brzozów: Grabownica Starzeńska, Haczów, Trześniów;

w powiecie politycznym Buczacz: Baranów, Zaleszczyki Małe;

w powiecie politycznym Chrzanów: Balin, Czatkowice, Pisary, Źródła;

w powiecie politycznym Cieszanów: Brusno Stare, Lipowiec, Lipsko;

w powiecie politycznym Czortków: Muchawka, Skorodyńce, Szmańkowce, Uhryń, Wygnanka, Zalesie;

w powiecie politycznym Dąbrowa: Biskupice, Lipiny, Siedliszowice, Sikorzyce, Skrzynka, Szczucin, Ujście Jezuickie, Wielopole, Zawierzbie;

w powiecie politycznym Dobromil: Brzuska, Hujsko, Jamna Dolna, Jamna Górna, Krościenko, Piątkowa, Starzawa, Stebnik, Żohatyn;

w powiecie politycznym Dolina: Brzaza, Kamionka, Lisowice, Mizuń Stary;

w powiecie politycznym Drohobycz: Bystrzyca, Łużek Dolny, Ořów, Podbuż, Schodnica, Smólna, Stronna, Uroż, Winniki Załokiec;

w powiecie politycznym Gorlice: Biesna, Korczyna, Olszyny, Racławice, Rozembark;

w powiecie politycznym Gródek Jagielloński: Porzecze Lubieńskie, Wiszenka;

w powiecie politycznym Horodenka: Czernelica, Dąbki, Daleszowa, Dżurków, Obertyn, Olejowa Korolówka, Piotrow, Podwerbce, Raszków, Repużyńce, Tyszkowce, Żywaczów;

w powiecie politycznym Husiatyn: Bosyry, Horodnica, Kluwińce, Kociubińce, Kotówka, Liczkowce, Majdan, Myszkowce, Oryszkowce, Peremiłów, Postołówka, Siekierzyńce, Trybuchowce, Wola Czarnokoniecka, Zielona, Żabińce;

w powiecie politycznym Jasło: Biezdziatka, Dembowiec, Łubno Szlacheckie, Ołpiny, Potakówka, Przysieki, Pusta Wola, Święcany, Szerzyny, Tarnowiec;

w powiecie politycznym Kałusz: Medynia;

w powiecie politycznym Kolbuszowa: Cmolas, Wólka Sokołowska;

w powiecie politycznym Krosno: Cergowa, Chorkówka, Iwla, Jasionka, Lubatowa, Lubatówka, Myscowa, Teodorówka, Węglówka, Żeglce;

w powiecie politycznym Łańcut: Wola Zarczycka;

w powiecie politycznym Limanowa: Góra św. Jana, Janowice, Jasna Podłopień, Jodłownik, Kamienica, Konina, Krasne, Laskowa, Lubomierz, Mordarka, Mstów, Niedźwiedź, Rzeki, Słupia, Sowliny, Stara Wieś, Wilczyce, Zasadne;

w powiecie politycznym Lisko: Bezmichowa Dolna, Bóbrka, Buk, Bukowiec, Chmiel, Choceń, Chrewt, Cisna, Dołżyca, Habkowce, Hoczew, Hoszów, Jankowce, Krywe ad Tworylne, Łukowe, Moczary, Myczkowce, Nowosiółki, Olszanica, Orelec, Paniszczów, Paszowa, Polanki, Poraż, Rabe ad Ustrzyki, Równia, Ruskie, Serednica, Serednie Małe, Serednie Wielkie, Smerek, Solina, Stańkowa, Stefkowa, Studene, Tarnawa Górna, Tworylne, Uherce, Ustyanowa, Wetlina, Zadwórze, Zatwarnica, Zawadka, Zawój;

w powiecie politycznym Lwów: Głuchowice;

w powiecie politycznym Mielec: Dulcza Mała, Gliny Wielkie, Padew Kolonia, Sadkowa Góra, Żarówka;

w powiecie politycznym Mościska: Chliple, Dydiatycze, Horysławice, Makuniów, Sanniki, Wiszenka;

w powiecie politycznym Myślenice: Bogdanówka, Dolna Wieś, Droginia, Jawornik, Juszczyn, Kojszówka, Krzyszkowice, Osieczany, Osielec, Poręba Rudnik, Skomielna Biała, Sułkowice, Toporzysko, Trzemeśnia;

w powiecie politycznym Nadwórna: Cucylów, Łanczyn, Nadwórna, Paryszcze;

w powiecie politycznym Nisko: Bieliniec, Borki, Cholewiana Góra, Jarocin, Nart Nowy, Rauchersdorf, Szyperki, Zarzecze;

w powiecie politycznym Nowy Sącz: Biała ad Bilsko, Chełmiec Niemiecki, Chełmiec Polski, Homrzyska, Krynica, Słotwiny;

w powiecie politycznym Nowy Targ: Chabówka, Klikuszowa, Lasek, Mur Zazichle, Ochotnica, Poronin, Rokiciny, Szlembark, Wróblówka, Zakopane;

w powiecie politycznym Oświęcim: Brzeszcze, Harmęże, Jawiszowice, Monowice, Piotrowice, Poręba Wielka, Przysiołek Oświęcimski ad Oświęcim, Rajsko, Rycerów, Spytkowice, Wilczkowice;

w powiecie politycznym Podgórze: Piaski Wielkie, Skawina, Wola Duchacka;

w powiecie politycznym Przemyśl: Hureczko, Kosienice, Ruszelczyce;

w powiecie politycznym Przemyślany: Dobrzanica, Jaktorów, Pniatyn, Podusów, Stanimirz, Wiśniowczyk, Wypyski;

w powiecie politycznym Rawa Ruska: Kamionka Wołoska;

w powiecie politycznym Rohatyn: Dziczki, Honoratówka, Konkolniki, Martynów Nowy, Puków, Skomorochy Stare, Wiszniów, Zagórze Knihinickie;

w powiecie politycznym Ropczyce: Bobrowa, Brzezówka, Bystrzyca Dolna, Bystrzyca Górna, Chechły, Gawrzyłowa, Glinik, Góra Motyczna, Góra Ropczycka, Grabiny, Korzeniów, Nagoszyn, Niedźwiada, Ocieka, Okonin, Pustynia, Wiśniowa, Wola Żyrakowska, Zagorzyce;

w powiecie politycznym Rzeszów: Chmielnik, Malawa, Niebobrz, Wysoka;

w powiecie politycznym Sambor: Sadkowice;

w powiecie politycznym Sanok: Bukowsko Wieś, Duszatyn, Mików, Tarnawka;

w powiecie politycznym Skałat: Magdalówka;

w powiecie politycznym Skole: Korczyn Rustykalny, Korczyn Szlachecki, Stynawa Wyżna, Synowódzko Wyżne, Tyszownica;

w powiecie politycznym Śniatyn: Orelec;

w powiecie politycznym Sokal: Boratyn, Piwowszczyzna, Rożdżałów, Ulwówek, Wyżłów, Żużel;

w powiecie politycznym Stanisławów: Bednarów, Bratkowce, Czerniejów, Drohomirczany, Radcza, Rybno, Sapohów, Siełec, Uhrynów Dolny, Uhrynów Górny, Uhrynów Szlachecki, Wyseczanka, Zagwóźdź;

w powiecie politycznym Stary Sambor: Bilicz, Terło, Wola Koblańska;

w powiecie politycznym Stryj: Dołholuka, Falisz;

w powiecie politycznym Strzyżów: Dobrzechów, Oparówka, Pietrusza Wola, Wiśniowa;

w powiecie politycznym Tarnobrzeg: Baranów, Brandwica, Józefów ad Dąbrowica, Kotowa Wola;

w powiecie politycznym Tarnopol: Czerniechów, Czerniełów Ruski, Jankowce, Kozówka, Kurowce, Mszaniec, Nosowce, Pleskowce, Skomorochy, Suszczyn;

w powiecie politycznym Tarnów: Glów;

w powiecie politycznym Turka: Beniowa, Jabłonka Niżna, Jawora, Komarniki, Mochnate, Przysłup;

w powiecie politycznym Wadowice: Koziniec, Roczyny, Wieprz;

w powiecie politycznym Wieliczka: Bodzanów, Fałkowice, Żerosławice;

w powiecie politycznym Zbaraż: Dobromirka, Iwanczany, Klimkowce, Koszlaki, Ochrymowce, Skoryki;

w powiecie politycznym Zborów: Białogłowy, Czystopady, Daniłowce, Gontowa, Hnidawa, Hodów, Jarczowce, Jarosławice, Jezierzanka, Kabarowce, Kalne, Kudobińce, Kudynowce, Młno, Mszana, Nuszcze, Ostaszowce, Podhajczyki, Pomorzany, Ratyszcze, Reniów, Seretec, Serwery, Torhów, Zarudka ad Trawotłoki, Załoźce, Zarudzie;

w powiecie politycznym Złoczów: Boniszyn, Hucisko Oleskie, Kniaże, Kołtów, Koropiec, Olesko, Pobocz;

w powiecie politycznym Żółkiew: Wola Żółtaniecka;

w powiecie politycznym Żydaczów: Jajkowce, Obłaźnica, Pobereże;

w powiecie politycznym Żywiec: Lachowice, Radziechowy, Stary Żywiec, Wieprz;

Te obszary są zamknięte do wprowadzania, przeprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) bez różnicy wieku, z wyjątkami przewidzianymi w niniejszem obwieszczeniu.

W tych obszarach zamkniętych wzbronione jest:

1. odbywanie targów, przetargów i pokazów zwierząt racicowych (bydło rogate, owce, kozy i świnie);
2. ładowanie i wyładowywanie zwierząt racicowych **pochodzących z miejscowości wolnych od pryszczycy i nie zamkniętych** na stacyach kolejowych Bóbrka-Chlebowice, Chabówka, Krościenko, Łanczyn, Nadwórna, Szczucin, Zakopane.

W stacyach tych **wolno jedynie ładować** zwierzęta racicowe pochodzące **z rejonu zamkniętego z powodu pryszczycy** a przeznaczone wprost do rzeźni lub na targi kontumacyjne w kraju lub w Wiedniu [rozdział C, II, B/1, lit. a) i b), tudzież rozdział D, lit. a) i b)].

Przeprowadzanie zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolone jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania a pieszo lub na wozach tylko za pozwoleniem właściwego Starostwa i pod warunkami przez nie przepisanymi.

Obrót wewnętrzny w obszarach zamkniętych dozwolony jest o tyle, o ile właściwe Starostwa z powodu wybuchu zarazy w pewnych miejscowościach nie wydały specyalnych zarządzeń ograniczających.

Władze polityczne I. instancyi w powiatach zamkniętych całkowicie lub częściowo z powodu pryszczycy, upoważnione są w wypadkach uwzględnienia godnych zezwalać na wprowadzenie zwierząt racicowych do obszaru zamkniętego w ich okręgu administracyjnym na natychmiastową rzeź w rzeźniach publicznych większych miejsc konsumcyjnych przy zachowaniu przepisów ogólnych o obrocie tych zwierząt i zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Również mogą te władze pozwalać od wypadku do wypadku na wyładowanie zwierząt racicowych w stacyach kolejowych położonych w zamkniętym obszarze tam gdzie chodzi o aprowizacyę większych miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego.

Inne postanowienia obwieszczenia z 13. grudnia 1911 l. XVII. 19.350 pozostają nadal w mocy.

Przekroczenia tego obwieszczenia, które obowiązuje z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" karane będą według ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177, względnie ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. l. 108 w brzmieniu ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. pp. l. 184.

To się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 23 grudnia 1911.
Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski.

L. cz. C. VII. 38/11 (1) (14564)

Edykt.

Przeciw Józefowi Witkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Jana Kaszubskiego i Wojtka Osadciowa pozew o 647 kor. 10 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 grudnia 1911.

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Józefa Witkowskiego ustanawia się p. adw. dr. Kozowera w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Czortków, dnia 18 listopada 1911.

L. cz. C. I. 424/11 (1) (14569)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi i Süssli Ginsberg, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego Oddz. I. w Przemyślanach przez Abrahama Katza pozew o uznanie prawa własności do realności lwh. 338 gm Nowosiółka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10 stycznia 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Abrahama i Süssli Ginsberg ustanawia się p. dr. Grossa adw. kraj. w Przemyślanach, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama i Süsslę Ginsberg w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przemyślany, dnia 9 grudnia 1911.

L. cz. Cw. X. 3646/11 (1) (14227)

Edykt.

Przeciw Janowi Mykitka w Głuchowcu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Mikołajowie pozew o 2400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wydany został nakaz zapłaty z dnia 1 listopada 1911 l. cz. Cw. 3646/11 (1).

Celem strzeżenia praw Jana Mykitki ustanawia się p. dr. Leona Klarfelda adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Mykitkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział X.

Lwów, dnia 24 listopada 1911.

L. cz. Cw. 3363/11 (14535)

Edykt.

Władysławowi Rembacz i Mieczysławowi Daszyńskiemu we Lwowie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Stanisławowie przeciw nim o 350 kor, ma być doręczony nakaz zapłaty z dnia 18 sierpnia 1911 liczba czyn. Cw. 3363/11.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Władysław Rembacz i Mieczysław Daszyński przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich kuratora w osobie p. adw. dr. Aleksiewicza w Stanisławowie.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 2 września 1911.

(14578 1—3)

Ogłoszenie.

Dnia 16 grudnia 1911 wpisano na listę adwokatów dr. Rubina Uhrmana z siedzibą w Wiśniowczyku i dr. Izraela Waldmana z siedzibą w Tarnopolu.

Adwokat dr. Emil Antoni Schmidt zgłosił zamiar przesiedlenia ze Lwowa do Krakowa.

Zmarli adwokaci dr. Edward Kwolewski (dnia 6 grudnia 1911) i dr. Paweł Dąbrowski (dnia 11 grudnia 1911) obaj we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 19 grudnia 1911.

L. 2710/11 (14520)

Edykt.

15 grudnia 1911 wpisany został w listę adwokatów dr. Stanisław Antoni Dzianott z siedzibą w Jaśle.

Z Wydziału Izby adwokatów,

Kraków, dnia 15 grudnia 1911.

L. Prez. 2845 (18/11) (14523)

Ogłoszenie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na I. zwyczajną kadencyę rozpoczynającą się dnia 5 lutego 1912 o godzinie 9 rano c. k. radcę Dworu i kierownika Sądu krajowego karnego dr. Antoniego Stawy Stawarskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego wyższego Stanisława Gułkowskiego, dr. Wilhelma Grodyńskiego, Ferdynanda Ferensa i dr. Leona Jasiewicza, oraz c. k. radców sądu krajowego: Floryana Popiela, Czesława Obtułowicza, dr. Stanisława Trzaskowskiego, Stanisława Niklewicza, Stanisława Olszewskiego. Mieczysława Ajdukiewicza i dr. Juliana Waltera.

Kraków, dnia 20 grudnia 1911.

Ч. сп. Ст. IV. 9/10 (2) (14560)

Едикт.

Против Михайлови Волчок і Грицови Дохняк vel Донхняк, котрих місце побуту не є відоме, внесло Товариство взаїмного кредиту „Віра" в Перемишли в ц. к. повітовім суді в Перемишли позов о заплату 1000 кор.

На підставі позву видано наказ заплати з дня 11 падолиста 1910 Ст. IV. 9/10 котрий повизшим не зіставдоручений.

Для стереженя прав Михайла Волчка і Грица vel Донхняк установляе ся пана др. Равича, адвоката в Перемишли куратором.

Тойже куратор буде повизших в згаданій справі на їх небезпечність і кошта так довго заступати, аж они або в суді зголосять ся або вимінять повновластия.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.

Перемишль, дня 25 падолиста 1911.

L. VII/a 5559/20 (14583)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Józef Antoni 2 im. Kurkiewicz właściciel koncesyonowanej apteki publicznej w Oleszycach zajęty w aptece spadkobierców bp. Aleksandra Oberharda we Lwowie, wniósł podanie dnia 2 grudnia 1911 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Sokalu przy ulicy Switarzowskiej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 19 grudnia 1911.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

L. VII. a. 5721 (14582)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Józef Starczewski w Kołomyi wniósł podanie dnia 16 grudnia 1911 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Tarnopolu przy ulicy ks. Ostrogskiego l. 9—19 i 38—52, albo przy ulicy Świętojańskiej w pobliżu młyna parowego.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 19 grudnia 1911.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

L. VII. a. 5637 (14581)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Józef Nowakowski dzierżawca apteki w Łapanowie, wniósł podanie dnia 11 grudnia 1911 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Dobromilu przy ul. Kraszewskiego na przestrzeni prowadzącej od Rynku do kościoła rzym.-katol.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 19 grudnia 1911.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski, w. r.

L. 1279 (14628 1—3)

Ogłoszenie.

Dr. Wiktor Emanuel 2-im. Pordes wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemyślu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 16 grudnia 1911.

L. cz. C. II. 599/11 (1) (14604)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Michale Łodzinku, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Piotra Wojtowicza i Annę Andruszko pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12 stycznia 1912, w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. 35.

Celem strzeżenia praw pozwanej masy spadkowej ustanawia się p. dr. Efroima Menkesa, adwokata w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sambor, dnia 29 listopada 1911.

L. cz. E. 735/11 (2) (14567)

Edykt.

Wincentemu Majchurowi przedtem w Brzeziu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Niepołomicach przeciw niemu i tow. ma być doręczoną uchwałą z dnia 7 października 1911 liczba czynności E. 735/11. którą dozwolono licytacyi realności lwh. 22 gm. Brzezie.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wincenty Majchur przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Dobrzańskiego w Niepołomicach.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niepołomice, dnia 20 listopada 1911.

L. dz. hip. 8758/11 (14490 1—3)

Edykt.

W sprawie tabularnej Jakóba Krebsa we Lwowie o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego po myśli § 118 ust. hip. i dalszych celem wykreślenia prawa nadzastawu dla 1/4 części poz 10 z 2/3 poz. 6 i 7 sumy 3000 złr. m. k. wpisanego na rzecz Zofii Pohlhammer w stanie biernym 7/24 części sumy 5000 złr. m. k. poz. 75 na rzecz Jakóba Krebsa w stanie biernym połowy lwh 265 śrdm. Lwowa zaintabulowanych, wzywa się p. Zofię Pohlhammer, jak również tych, którzy sobie jakiekolwiek pretensye roszczą do wspomnianego prawa nadzastawu, ażeby z takowemi zgłosili się do 1 grudnia 1912, gdyż w przeciwnym razie to prawo nadzastawu wykreślonem zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VIII.

Lwów, dnia 15 listopada 1911.

L. cz. C. IV. 756/11 (1) (14561)

Przeciw Jędrzejowi Rydzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Michała Koguta pozew o 600 kor. i o zabezpieczenie poręczonego długu.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 30 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Rydza ustanawia się p. adw. dr. Szwaykowskiego w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rzeszów, dnia 18 grudnia 1911.

L. cz. C. IV. 336/11 (2) (14614 1—3)

Edykt.

Przeciw Romanowi Klebaniuk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Podwołoczyskach pozew o 700 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną termin na dzień 29 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p. dr. Auerbacha w Podwołoczyskach, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, 21 grudnia 1911.

L. cz. C. I. 626/11 (1) (14605)

Edykt

Przeciw Franciszkowi Kopeckiemu synowi Piotra ze Słobody konkolnickiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bołszowcach pozew o zapłacenie kwoty 929 kor. 53 hal. zpn

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 29 grudnia 1911 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. Władysława Buszyńskiego c. k. notaryusza w Bołszowcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanege w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bołszowce, dnia 16 grudnia 1911.

L. cz. C. I. 642/11 (1) (14602)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Mikołajowi Górskiemu gospodarzowi w Lutowiskach wniósł Izak Tischler w Lutowiskach skargę o 600 koron.

Rozprawa odbędzie się dnia 29 grudnia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 57.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem dr. Józef Serwacki adw. w Samborze będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sambor, dnia 30 listopada 1911.

L. cz. Cw. 2118/11 (2) (14601)

Edykt.

Przeciw Schulimowi Alzufromowi ze Złoczowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Rosę Pariser pozew o 1500 kor. i 1500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 20 listopada 1911 do l. cz. Cw. 2118/11 (1).

Celem strzeżenia praw Schulima Alzufroma ustanawia się p. dr. Eidelberga adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Schulima Alzufroma w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 20 listopada 1911.

L. cz. C. II. 601/11 (1) (14607)

Edykt.

Przeciw Tomaszowi Morawcowi poprzednio w Cwikowie przebywającemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Wincentego Micheńskiego w Cwikowie pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 19 stycznia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 13.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Stanisława Drewnianego wójta w Oleśnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dąbrowa, dnia 19 grudnia 1911.

L. cz. C. IV. 1227/11 (4) (14590)

Edykt.

Przeciw p. Romanowi Starzyńskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez generalną agencyę „Fonciere" we Lwowie, peszteńskiego Zakładu ubezp. pozew o 665 kor. 50 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Romana Starzyńskiego ustanawia się p. dr. Salomona Grossa adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Romana Starzyńskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 4 grudnia 1911.

Upadłości.

L. cz. S. 10/11 (1) (14580 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku firmy prot. Z. Woytych i Franciszka Wojas we Lwowie ulica Wałowa 7, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Zdzisława Woytycha i Franciszka Wojasa.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego wyższego dr. Władysława Małaczyńskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Mieczysława Szeligę we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 2 stycznia 1912, o godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 19 (w c. k. Sądzie krajowym we Lwowie), przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, albo w c. k. sądzie krajowym we Lwowie najdalej do dnia 11 lutego 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 13 lutego 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, jako handlowy
Oddział VII.
Lwów, dnia 20 grudnia 1911.

L. cz S. 11/11 (73) (14600)

W sprawie Klary Raschbaum wystąpił zawiadowca masy, oraz wydział wierzyciel, z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy cały skład towarów masy konkursowej wraz z towarami u Miny Bandler w zastawie się znajdującymi ma być sprzedanym w drodze ofert.

Celem powzięcia uchwały w powyższym kierunku, jakoteż celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy i jego zastępcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków wyznacza się audyencyę na dzień 28 grudnia 1911 godz 4 po południu w c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 22.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV
Tarnopol, dnia 24 listopada 1911.

Konkursa.

L. 4749/11 (14519 2—3)

Konkurs.

Na mocy uchwały Rady gminnej król. wol. miasta Buska z dnia 18 grudnia b. r. rozpisuje się konkurs na posadę sekretarza i zarazem kontrolora przy tutejszym urzędzie gminnym.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść najdalej do 15 lutego 1912 podania do tutejszej Zwierzchności gminnej i dołączyć:

1. dowód nieprzekraczalnego 40 roku życia,
2. świadectwo złożonego egzaminu na posadę sekretarza i kontrolora w myśl rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 20 maja 1898 Dz. u. kr. Nr. 88,
3. świadectwo moralności,
4. świadectwo przynależności,
5. opis przebiegu życia i obecnego zajęcia.

Wymaganą jest kaucya służbowa w wysokości 400 kor.

Posada powyższa nadaną zostanie na razie prowizorycznie, a po upływie 1 roku względnie 2 lat, może nastąpić stabilizacya.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca 1200 kor., która stosunkowo do wydatności pracy będzie mogła być podwyższona.

Zwierzchność gminy król. wol. miasta
Buska.
Busk, dnia 20 grudnia 1911.
Burmistrz.

L. cz. 22252/IV. (14481 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady dyrektora c. k. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu na Zasaniu ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązana jest płaca wraz z dodatkiem funkcyjnym wliczalnym do emerytury i z relutum na mieszkanie w myśl ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173 i z d. 2 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty i dokładnie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną wnosić należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do dnia 15 stycznia 1912.

C. k. Rada szkolna krajowa.
Lwów, dnia 15 grudnia 1911.
W zastępstwie:
Okęcki w. r.

L. cz Pr. 3964 4/11 (14558 1—3)

Konkurs.

Przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów z systemizowanymi poborami służbowymi.

Podania o tę dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę należy wnieść do Prezydyum tego Sądu obwodowego do dnia 31 stycznia 1912.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Tarnów, 19 grudnia 1911.

L. 3664 (14585 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania jednego stypendym o 240 kor. rocznie z fundacyi stypendyjnej utworzonej przez Radę powiatową w Borszczowie ku uczczeniu 50 letniego jubileuszu Panowania Najjaśniejszego Pana Franciszka Józefa I. rozpisuje się konkurs z terminem do wnoszenia podań najdalej do 31 stycznia 1912.

Stypendyum to nadane będzie uczniom szkół zawodowych, seminaryów nauczycielskich, gimnazyów i szkół realnych urodzonym w powiecie borszczowskim odznaczającymi się dobrymi obyczajami i dobrym postępem w naukach.

Rata stypendyjna za pierwsze półrocze szkolne płatną jest zawsze w dniu 2 grudnia jako w rocznicę wstąpienia na Tron Najjaśniejszego Pana zaś za drugie półrocze z początkiem lutego każdego roku.

Ubiegający się o to stypendyum winni przedłożyć najdalej do 31 stycznia 1912.

1. metrykę urodzenia,
2. świadectwo szkolne z ostatniego półrocza,
3. poświadczenie Władzy szkolnej, iż uczęszczają do jednej ze szkół warunkami niniejszego konkursu oznaczonych.

Borszczów, dnia 14 grudnia 1911.
Prezes:
Dr. Baworowski.

Spadki.

L. cz. A. III. 402/10 (12) (14499 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia, że w dniu 16 listopada 1910 w Stryju zmarła Peppi Lusthaus ur. Margoles vel Margulies bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego dr. Juliusz Wurzl kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, dnia 4 września 1911.

L. cz. A. 297/11, P. 168/11 (14)
(14476 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi ustawowych dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej wiszni zawiadamia, że w dniu 25 czerwca 1911 w Zagrodach zmarła Anna Denys ustanowiwszy dziedzicem Józefa Denysa

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża ustawowe prawo dziedziczenia, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Michał Łemec w Zagrodach kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, d. 28 listopada 1911.

L. cz A. 196/11 (5) (14616 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że dnia 19 lutego 1911 w Janczynie zmarł Iwan Pełech pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, a do spadku z ustawy konkuruje między innymi syn Dmytro Pełech

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Dmytra Pełecha nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł owiadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Wasylem Dudczem

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Przemyślany, dnia 20 kwietnia 1911.

Amortyzacye.

L. cz. T. 120/11 (2) (14491 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Teresy Stasiuk we Lwowie ul. Piekarska l. 18 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książki wkładkowej gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 158 651 na nazwisko Teresy Stasiuk wystawionej i na kwotę 252 kor. 02 hal. w dniu 1 lipca 1911 opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 1 grudnia 1911.

L cz. T. 28/11 (2) (14495 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielników żydowskich w Jarosławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności w Jarosławiu Nr. 645 z 7 sierpnia 1907 na kwotę 3112 kor. 05 hal. opiewającej na imię towarzystwa „Jad Charyjcym, fundusz budowy w Jarosławiu“ wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie sześciu miesięcy od dnia tego edyktu książeczka powyższa uznaną zostanie za bezskuteczną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, 6 grudnia 1911.

L. cz. T. 25/11 (3) (14536 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Jak dotychczasowe dochodzenia wykazują, wydaliły się z Kryłosa przed przeszło 30 laty Marya Bojczuk, córka i Krystyna Bojczuk, żona śp. Onufrego Bojczuka i od tego czasu żadnej o nich nie ma wiadomości

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 u. c., przeto wdraża się na prośbę Zofii Fedorczuk zam. Fedorniak celem uznania za zmarłych.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Katzenellenbogenowi adwokatowi w Stanisławowie wiadomości o powyż wymienionych.

Te zaś wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiły się lub w inny sposób uwiadomiły swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 października 1912 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłe.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 7 sierpnia 1911.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Пр. 201/11 (2) (14522)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий карний яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Прикарпатькая Русь“ число 647 з дня 16 грудня 1911 в артикулі п. т. „Львов 3-е (16-е) декабрія 1911“ в в уступі 3 від початку до кінцья і в артикулі п. т. „Мартилогія православнія в Галичині“ уст. 1 стор. 2 від початку до слів „з Австріей“ дальше від слів „Недавно еще“ до слів „пресловутий Prügelpatent“ і від слів „Вот міри“ до слів „Річи посполитой“ містить в собі єство провини з § 300 з. к. узнав доконану в дни 16 грудня 1911 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по мисли § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 19 грудня 1911.

Ч. сп. Пр. 196/11 (2) (14397)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Галичанин“ число 268 з дня 14 грудня 1911 в артикулі „Офіціяльния інсинуації“ в уступі від „а если“ до „і законности“ від „І. Др. Бобжиньскій“ до кінця містит в собі єство провини з § 309 з. к. узнав доконану в дни 14 грудня 1911 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по думці § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 16 грудня 1911.

Firmy.

L cz. Firm. 397/11 Rg C. 11 (14242 3—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru handlowego oddziału C wpisano co następuje:

1. Siedziba firmy: Tarnów.
2. Brzmienie firmy: „Cegielnia mieszczańska w Tarnowie, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“.
3. Kontrakt spółki notaryalnie zawarty i spisany został w Tarnowie, dnia 3 listopada 1911 L. rep. 35675.
4. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyrabianie i zarobkowe pozbywanie cegły i dachówek, dren i innych przedmiotów ceglarskich, nabycie w tym celu gruntów, wybudowanie i urządzenie odpowiednich Zakładów przemysłowych, względnie także nabywanie lub wydzierżawianie takich zakładów, fabryk, nabywanie patentów wzorów i spieniężenie onychże, współudział w innych podobnych przedsiębiorstwach i wogóle wszystko to, co ma na celu spełnianie i wykonanie powyższych czynności.
5. Kapitał zakładowy wynosi 140.000 koron z czego 80.000 koron już zapłacono, a reszta kapitału zakładowego ma być do końca stycznia 1911 r. wpłaconą.
6. Zawiadowcami spółki są pp.: Wincenty Paszcza, przemysłowiec; Michał Mikoś, budowniczy; Kazimierz Sokulski, kupiec i Józef Chciuk, właściciel realności, — w Tarnowie zamieszkali.
7. Do oświadczeń woli za spółkę i do podpisywania firmy wystarczy współdziałanie p. Wincentego Paszczy i któregobądź drugiego zawiadowcy, a gdyby p. Paszcza zawiadowcą być przestał, dwóch którychbądź zawiadowców, w razie zaś ustanowienia prokury jeden z zawiadowców i prokurant z dodatkiem wskazującym prokurę.
8. Podane w liście spólników, a mające być wpłacone na kapitał zakładowy 80 000 koron zostały według oświadczenia spólników rzeczywiście zapłacone i znajdują się już w kasie spółki.

Dzień wpisu: 11 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Tarnów, dnia 11 listopada 1911.

Ч. сп. Фірм. 1086/11 Стов. VII. 214 (14531)

Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 6 грудня 1911 вписано в реєстрі для стоваришень зарібкових і господарчих, що на підставі статута з дати Перемишль 20 жовтня 1911 завязало ся стоваришене „Спілкова Торговля“, стоваришене зарес-

строване з обмеженою порукою в Перемишли.

Час єствованя стоварищеня не є обмежений.

Цїлею стоварищеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли стоварищене буде:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем доми мешкальні, взглядно поодиноки мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів лише для своїх членів і лише в їх хосен,

г) продавати лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) удїляти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу,

Першими членами управи суть:

1. Михайло Лазорко, директор „Народної торговлї" в Перемишли, яко справник,

2. Іван Лавецкий, властитель реальности в Перемишли, яко касир,

3. Іван Данько урядник „Рускої щадницї" в Перемишли, яко книговодець.

Фірму буде підписувати управа в той спосіб, що при фірмі стоварищеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оден удїл члена стоварищеня виносить 10 кор, котрий можна сплатити або відразу або місячно по 1 кор. Член стоварищеня відповідає за зобовязаня стоварищеня окрім своїм удїлом також еще до триразової висоти заявленого удїлу.

Звичайні загальні збори скликує Рада надзираюча письменним оголошенем уміщеним на таблици на льокали стоварищеня, або розісланим обіжником або в одній з львівских часописей.

Оповіщеня і завідомленя до членів стоварищеня виходять від управи і будуть таксамо уміщувані на будинку стоварищеня або в одній з львівских часописей.

Перемишль, 2 грудня 1911.

Ч. сп. Фірм. 67/11 Стов. 2793 (14552)

Впис фірми заробкового і господарского стоварищеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоварищень.

Осїдок стоварищеня: Нижнїв.

Фірма звучить: „Добробит", стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Нижневі.

Дата статуту: 30 грудня 1911.

Предмет підприємства є: Цїлию стоварищеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоварищене:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів і лише в їх хосен,

б) будовати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні, взглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосень торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібнимн для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. п.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) удїлявати лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня стоварищеня є необмежений.

Управа стоварищеня складає ся з трох членів: справника, касиера і книговодця. Членами першої управи суть: Михайло Куриляк, Стефан Стефанів і Данило Глиняньский, всї господари в Нижневі.

Підпис фірми (П. Ф.): слїдує ту фірму стоварищеня через двох членів управи.

Оголошеня поміщувані будуть на призначеній на се таблици на льокали стоварищеня або в однїй з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Удїл членів виносить 10 кор. Число удїлів є необмежене.

Відвічальність членів розтягає ся до триразової висоти заявленого удїлу.

Дата вписту: 5 цьвітня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 2 цьвітня 1911.

Ч. сп. Фірм. 315/11 (13941)

Впис фірми заробкового і господарского стоварищеня

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоварищень.

Осїдок стоварищеня: Раківчик (Коломия).

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Раківчику, стоварищене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 16 липня 1911.

Предмет підприємства: старати ся о материяльне і моральне піднесене членів спілки, именно:

а) удїляти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговли а то з фондів які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб що Спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творене спілок і заробкових та господарских стоварищень в окрузі спілки.

Дирекция: Василь Вишиванюк, яко настоятель, Петро Дикан, яко заступник настоятеля, Стефан Захорчук, Никола Микитюк, Іван Жолобчук, яко члени заряду, всї господари в Раківчику.

Підпис фірми (П. Ф.): під печатною фірми кладе підпис настоятель заряду, взглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня: на таблици прибитій на льокали спілки, обіжником, в часописи для спілок рільничих.

Удїл членів: 10 корон.

Відвічальність: необмежена

Дата вписту: 23 жовтня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Коломия, дня 23 жовтня 1911.

Ч. сп. Фірм. 615/11 Стов. II. 318 (14005)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоварищень.

Вписано в реєстрі стоварищень заробкових і господарских.

Осїдок стоварищеня: Дрогобич.

Фірма звучить: Товариство задаткове „Народний Домъ" в Дрогобичи, товариство зареєстроване з обмеженою порукою.

Члени дирекциї виступили: о. Антоній Рудницкий, о. Василь Кункевич, др. Ярослав Олесницкий і заступники Василь Гавричок, Алаксандер Негович і Андрусь Варивода.

Члени дирекциї вибрані на загальних зборах 31 мая 1910 о. Антін Рудницкий, др. Ярослав Олесницкий. о. Василь Кункевич, всї поновно, а на заступників Василь Гаврилов, Александер Негович поновно і др. Гринь Кузьвов, адвокат в Дрогобичи.

Дата вписту: 17 жовтня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Самбір, дня 6 жовтня 1911.

Ч. сп. Фірм. 1602/11 Стов. II. 264 (14039)

Оповіщене.

Вписано до реєстру стоварищень заробкових і господарских, що на загальних зборах товариства „Народний Дім", стоварищеня зареєстрованого з обмеженою порукою в Ходачкові малім дня 28 жовтня 1911 в місце уступивших членів заряду Івана Пилипова, Івана Балабана сина Федька і Івана Недошитка сина Павла вибрано членом заряду Івана Водивого, справником, Николая Івасечко сина Івана, касиром і Міхала Маньдзюка сина Петра, книговодцем, господарів в Ходачкові малім.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 13 листопада 1911.

L. cz. Firm. 443/11 Stow. IV. (72) (14546 1—3)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Tłumacz.

Brzmienie firmy: Katolicki związek „Samopomocy" w Tłumaczu, spożywcze i budowlane stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Katolischer Selbsthilfsverein registrirte Konsum- und Bau-genossenschaft mit beschränkter Haftung in Tłumacz.

Data statutu: 12 października 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: podniesienie zarobku i gospodarstwa członków swoich a to przez:

a) drobiazgową sprzedaż wszelkich towarów spożywczych,

b) spieniężanie produktów rolnych i drobnego przemysłu,

c) dostarczanie surowców i maszyn dla rękodzielników,

d) dostarczanie towarów dla sklepów, kółek rolniczych, tudzież innych sklepów wiejskich i małomiejskich po cenach hurtownych,

e) udzielanie kredytu spożywczego, przemysłowego i budowlanego,

f) budowę domów o małych mieszkaniach stosownie do przepisów prawnych o państwowej opiece mieszkaniowej,

g) przez prowadzenie wszelkich innych interesów handlowych i przemysłowych wskazanych przez cel stowarzyszenia, a przedewszystkiem mających zapobiedz drożyźnie.

Czas trwania stowarzyszenia nieograniczony.

Dyrekcya składa się z jednego dyrektora, którego wybiera Rada nadzorcza z pośród członków stowarzyszenia absolutną większością głosów, oraz z jednego członka Rady nadzorczej przez nią na pewien przeciąg czasu delegowanego.

Podpis firmy następuje pod brzmieniem firmy przez obu członków dyrekcyi.

Ogłoszenia następują przez wywieszanie w lokalu stowarzyszenia.

Udziały członków ustanawia się na 10 kor.

Odpowiedzialność członków rozciąga się do trzykrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 26 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, 26 października 1911.

Ч. сп. Фірм. 116/10 Стов. II. 660 (14539)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоварищень.

Вписано в реєстрі стоварищень заробкових і господарских.

Осїдок стоварищеня: Залуква.

Фірма звучить: Каса задаткова „Згода", стоварищене зареєстроване з обмеженою порукою в Залукві.

Зміна статуту в приписах §§ 3, 6 і 14 статута.

Предмет підприємства до тепер:

Цїлею стоварищеня є достарчувати членам дешевого і приступного кредиту, потрібного їм до обороту в господарстві або ремеслї за помочею всїх членів, також приймати до користного обороту капітали за умовленим опроцентованем.

Від тепер:

Цїлею стоварищеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоварищене:

а) куповати, арендовати і наймати ґрунта і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами, своїх членів і їх в хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) займати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

г) продавати для своїх членів торговлю худобою, безрогами, средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

д) удїлювати лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Висота удїлу до тепер 40 кор., від тепер 20 кор.

Дата вписту: 15 червня 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 15 червня 1910.

Ч. сп. Фірм. 85/10 Стов. III. 2193 (14550)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоварищень.

Вписано в реєстрі стоварищень заробкових і господарских.

Сїдище стоварищеня: Монастириска.

Вислїве стоварищеня: Народна спілка торговельна, стоварищене зареєстроване з обмеженою порукою.

Члени управи виступили: Василь Гопло і Алексій Криса.

Члени управи вибрані: Василь Левицький і Евген Лязаревич.

Дата вписту: 23 марта 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 21 марта 1911.

L. cz. Firm. 802 Rg. A. I. 322 (14075)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Rawa ruska.

Brzmienie firmy: Vereinigte Teebutter- und Wurstfabriken Anton Hehle in Rawa ruska", Zjednoczone fabryki masła i wędlin Antoni Hehle w Rawie ruskiej.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób masła i wędlin.

Właściciel: Antoni Hehle, kupiec we Wiedniu IV. Wiedener Gürtel 8.

Podpis firmy: pod polskiem lub niemieckiem brzmieniem firmy nazwisko Hehle.

Dzień wpisu: 3 listopada 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 28 października 1911.

L. cz. Firm. 1447 Rg. A. I. 319 (14082)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Giovanni Žuliani i Syn, pierwsza krajowa fabryka wyrobów cementowych we Lwowie. po niemiecku: Giovanni Žuliani & Sohn erste Betonerzeugungsfabrik in Lemberg.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób i pozbywanie posadzek, tudzież innych materyałów budowlanych, betonowych i cementowych z materyałów w tym celu nabywanych.

Zmarł Giovanni Žuliani.

Odtąd właścicielem sam Alojzy Žuliani.

Prokurę Leonarda Tabogi wykreślono.

Dzień wpisu: 25 października 1911.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 19 października 1911.

L. cz. Firm. 1102/11 Oddz. C. I. 93 (13939)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków, ulica Smoleńsk 22.

Brzmienie firmy: Cegielnia udziałowa w Zielonkach pod Krakowem, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Budowa i założenie cegielni i fabryk wyrobów ceramicznych, nabywanie podobnych zakładów przemysłowych, jak również wszelkich materyałów do wyrobów w swoich przedsiębiorstwach potrzebnych i następnie sprzedaż tych swoich wyrobów i pokrewnych materyałów budowlanych.

Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością po myśli ustawy z 6 marca 1906 r. L. 58 Dz. p. p. oparta na kontrakcie notaryalnym spółki z daty Kraków, 5 lipca 1911 r. L. R 34025. Kapitał

zakładowy wynosi kwotę 265.000 koron, którą w gotówce spólnicy wpłacili.

Zarząd spółki składa się z 2 lub 3 zawiadowców, którzy spółkę kollektywnie zastępują. Zawiadowcami wybrani: Michał Kowalski inżynier w Dębnikach i Emil Weklub inżynier c. k. Namiestnictwa w Krakowie.

Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod jej brzmieniem umieszczą swe podpisy dwaj zawiadowcy. Podpis jednego zawiadowcy może być zastąpiony podpisem prokurzysty.

Ogłoszenia spółki ustawą przewidziane umieszczane będą w dzienniku „Czas“ w Krakowie.

Dzień wpisu: 22 sierpnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 19 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 1299 Rg. A. I. 314 (14081)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje.

Siedziba firmy: Lwów, Gródecka 62.

Brzmienie firmy: „E. Umschweif i Sk.“

Przedmiot przedsiębiorstwa: Sprzedaż towarów bławatnych i modnych damskich.

Forma spółki: Spółka jawna od 1 września 1911.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Eugenia Umschweif i Gerschon Baum recte Mehr kupcy we Lwowie.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni każdy spólnik z osobna.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy jeden ze spólników, albo prokurzysta położą swe własnoręczne podpisy.

Prokurę udzielono; Józefowi Umschweifowi kupcowi we Lwowie.

Dzień wpisu: 4 października 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 2 października 1911.

G. Zl. Firm. 292/11 Rg. A 1 (13843)

Löschung einer Firma.

Gelöscht wurde im Register Abteilung A. für Einzelfirmen.

Sitz der Firma: Krechowice.

Firmawortlaut: „Dolinaer Dampfsägewerk Dr. Julius Schreier in Krechowice.

Betriebsgegenstand: der Betrieb eines Dampfsägewerkes und der Bretterexport infolge Geschäftsauflösung.

Datum der Eintragung: 25 September 1911.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abteilung IV.

Stryj, am 15 September 1911.

L. cz. Firm. 578/11 Rg. A. I. 49 (14041)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddziału A. wykreślono.

Siedziba firmy: Podkamień.

Brzmienie firmy: Spółka wyrębu lasów i sprzedaż drzewa.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu i sprzedaż drzewa — skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 9 września 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 9 września 1911.

L. cz. Firm. 461/11 Oddz. C. I. 30 (14003)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje.

Siedziba firmy: Drohobycz.

Brzmienie firmy: Dereżycka rafinerya olejów mineralnych i fabryka produktów chemicznych, spółka z ograniczoną poręką po niemiecku: Mineralölraffinerie und Fabrik chemischer Produkte in Dereżyce Gesellschaft mit beschränkter Haftung.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrabianie ozokerytu i pokrewnych produktów chemicznych z odpadków ropnych zapomocą nowego postępowania przez spółkę handlową: Dr. J. Gruszkiewicz & dr. J. Hausman pod dniem 23 lipca 1910 w c. k. urzędzie pocztowym do opatentowania zgłoszonego, destylacya i rafinowanie olejów mineralnych i przeróbka chemiczna wszelkich odpadków przy destylacyi i rafinowaniu olejów skalnych uzyskanych.

Forma spółki: kontrakt z daty: Lwów 18 stycznia 1911 l. r. 36.099 i z daty Drohobycz 24 maja 1911 l. r. 28.908 kapitał zakładowy 120.000 kor. z czego 100.000 kor w gotówce złożono a jako apport, wynalazek Firmy dr. J. Gruszkiewicz & dr. Hausman mający za przedmiot nowe postępowanie celem fabrykacyi ozokerytu z odpadków ropnych, zgłoszony do opatentowania w c. k. Urzędzie patentowym w Wiedniu pod dniem 23 lipca 1910 o wartości przyjętej, przez wszystkich spólników w wysokości 20.000 koron.

Zawiadowcy: Dr. Józef Gruszkiewicz przemysłowiec we Lwowie, dr. Joachim Hausman przemysłowiec we Lwowie, Fryderyk Thein przemysłowiec w Drohobyczu i dr. Izydor Lauterbach adwokat w Drohobyczu.

Zawiadomienia spólników następują listami poleconymi.

Podpis firmy: pod firmą spółki podpisują zawiadowcy swoje nazwisko. Oświadczenia oddają zawsze dwaj zawiadowcy, z których jednym musi być albo dr. Józef Gruszkiewicz, albo dr. Joachim Hausman a drugim Fryderyk Thein albo dr. Izydor Lauterbach.

Dzień wpisu: 8 lipca 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Sambor, dnia 27 czerwca 1911.

Księgi gruntowe.

L. cz. 19252 19 R/11 (14521 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kraków III. Nowy Świat w okręgu c. k. Sądu krajowego w Krakowie położonej, wygotowany według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874, L. 29 Dz. u. kr. przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1896, Nr. 246 Dz. u. p., za księgę gruntową poczynając od dnia 30 grudnia 1911 uważanym będzie i od tego dnia wolno go przeglądać w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie. Również od tego dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiekądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętych, jedynie przez wpisanie do tej księgi mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższej księgi gruntowej po myśli ustawy z 25 lipca 1871, Nr. 96 Dz. u. p. przy zastosowaniu ustawy o sprostowaniu ksiąg gruntowych z dnia 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p. c. k. Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzy na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabytego, chcąc uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub zestawienia ciał hipotecznych albo w jakibądź inny sposób nastąpić miała:

b) wszystkich, którzy już przed otwarciem tej nowej księgi gruntowej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę, lub do jej części, jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile prawa te jako do dawnego stanu ciężarów należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. Sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 30 czerwca 1912, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania tego terminu jest utrata prawa dochodzenia zgłosić się mającego roszczenia przeciw tym trzecim osobom, które prawa hipoteczne na podstawie wpisów w nowej księdze gruntowej zamieszczonych, a nie zaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Od obowiązku zgłoszenia w tym terminie pomienionych praw lub roszczeń nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już jest widoczne z księgi gruntowej z użycia wychodzącej, lub ze sądowego załatwienia, lub że strony wytoczyły przez Sąd sprawę odnoszącą się do tego prawa.

Jednakże wyłącza się od zgłoszenia z pośród roszczeń wymienionych pod a) te, które już w postępowaniu, celem założenia nowej księgi gruntowej zbadano i odesłano do drogi prawa, a z pośród praw obciążających, wymienionych pod b) te, których odmówiono stronie podnoszącej roszczenie już w toku postępowania, celem przydzielenia ciężarów.

Osoby, które chciałyby żądać zmiany lub uzupełnienia przydzielenia ciężarów przeprowadzonego hipotecznie na podstawie ustawy o sprost. ksiąg grunt. z 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p., z powodu, że stan rzeczy rozstrzygający pod względem przydzielenia ciężarów zmienił się następnie wskutek rozstrzygnienia sporu względem przekazanego do drogi skargi roszczenia co do prawa własności, mają zgłosić roszczenia swoje najpóźniej na trzy miesiące przed upływem terminu edykalnego.

Restytucya zaniedbanego terminu edyktalnego niema miejsca, a prawo przedłużenia go w granicach § 36 ust. 1 u. sprost. ks. gr. z 11 grudnia 1906, Nr. 246 Dz. u. p. przysługuje Sądowi krajowemu wyższemu.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, dnia 17 grudnia 1911.

Doniesienia prywatne.

BLUSZCZ

Największe i najpoczytniejsze pismo tygodniowe **dla kobiet**, literacko-społeczne, ilustrowane, pomieszcza prace pierwszorzędnych sił literackich

artykuły wstępne, artykuły treści społecznej, omawiające chwilę bieżącą i poruszające najżywotniejsze sprawy dotyczące kobiet. — Powieści. — Nowele.

Z Beletrystyki na rok 1912: Powieść Wiktora Gomulickiego **»Cień«** — dramat Jadwigi Marcinowskiej **»Jak ptak«** — powieść Teresity **»W szkole życia«**. — Oprócz nowel pierwszorzędnych piór jak: Zuzanny Rabskiej, L. Romockiego, Wł. St. Reymonta Savitri, Józefa Weyssenhofa, C. Walewskiej, M. Wierzbińskiego i w. in., — poezyi Tetmajera i najznakomitszych poetów naszych „BLUSZCZ“ drukować będzie z teki pośmiertnej Mieczysława Srokowskiego poemat **»Koniec Epigona«**. — J. A Kisielewskiego **»Jura i Jala«** rzecz napisana w r. 1909 i na rozpoczęcie roku Kraszewskiego **nigdzie nie drukowaną** Bajkę wielkiego pisarza p. t. **»Dziad i baba«**.

„BLUSZCZ“ ponownie ogłasza
Konkurs z nagrodą rb. 1000
na powieść obyczajową współczesną.

Dodatki poświęcone łączności kół kobiecych na ziemiach polskich.

Dodatki książkowe w arkuszach zawierają powieści i nowele oryginalne znakomitych autorów obcych.

Dział kosmetyki.
Rady i wskazówki zachowania hygieny piękności.

Dział gospodarstwa domowego.
Pytania i odpowiedzi zasadnicze z każdej dziedziny gospodarstwa domowego prowadzone przez p.
Martę Norkowską.

Numery okazowe wysyłane na żądanie franco i gratis.

Odrębną część pisma stanowi

DZIAŁ MÓD

jedyny i najobszerniejszy ze wszystkich, jakie są w pismach polskich, który zawiera rocznie **przeszło 4000 rysunków** najświeższych modeli paryskich: sukień, okryć i kapeluszy damskich. — Osobne dodatki z ubraniami dziecięcemi. — Bielizna. — **Wzory robót kobiecych**, jak: hafty, gipiury, monogramy, roboty szydełkowe i t. p. Niezależnie od powyższego działu „BLUSZCZ“ dodaje:

26 wielkich tablic krojów,
dających możność wykonywania różnych ubiorów i robót w domu

UŁATWIENIE wykonywania różnych ubiorów w domu **dla osób nieznających kroju. „BLUSZCZ“ w Dziale Mód** dostarcza **paryskie formy bibułkowe** (za kopiejkową opłatą).

Prenumerata **„BLUSZCZU“** wynosi we LWOWIE: rocznie 20 kor., półrocznie 10 kor., kwartalnie 5 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 1 kor. kwartalnie. — NA PROWINCYI z przesyłką pocztową: rocznie 24 kor, półrocznie 12 kor., kwartalnie 6 kor. — **Administracya „BLUSZCZU“: Warszawa, Nowy-Świat 41.**

Prenumeratę przyjmuje:

Główna Ekspedycya na Galicyę ST. SOKOŁOWSKI, biuro dzienników we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, jak również księgarnie we Lwowie i na prowincyi.

Wydawnictwa „BLUSZCZU“:

W r. 1912 „BLUSZCZ“ rozpoczyna szereg wydawnictw, na które składać się będą: najcelniejsze nowości z beletrystyki polskiej i obcej, oraz prace wartościowe o treści naukowej, społecznej i wychowawczej.

Zaufanie, jakie pismo nasze zdobyło u Czytelników swoich daje nam rękojmię że i wydawnictwa „BLUSZCZU“ spotkają się z niemniejszą wiarą w ich wartość, tak literacką jak i ideową.

Wydawnictwo powyższe obejmować będzie książki zawierające 12—15 arkuszy druku, formatu powieściowego, w wydaniu ozdobnem, — dwa tomy kwartalnie, czyli 8 tomów rocznie.

Cena księgarska rb. 1 za tom; dla zamawiających tomów 8 rb. 6 Cena księgarska rb. 1 za tom dla zamawiających tomów 8 rb 6 — **dla prenumeratorów »BLUSZCZU« o 50 prc. taniej**, czyli tom jeden kop. 50, — dla zamawiających tomów 8 — rb. 3.

W druku są:
»Wira Horecka« powieść Jerwicza, wyróżniona na konkursie „BLUSZCZU“.
»Szkice teozoficzne« najznakomitszych autorów z tej dziedziny, opracowane przez Józefa Relidzyńskiego.
»Nowele Edgara Poe« tłómaczone przez Faleńskiego (Felicjana).
»Marya« (historya jednej miłości) powieść Nansena, tłómaczona przez Józefa Relidzyńskiego.

Zaczynając od r. 1912 wydawać będziemy w odstępach półrocznych **specyalne albumy robót ręcznych.** Albumy obejmować będą: wielkie tablice monogramów, hafty, gobeliny, roboty szydełkowe, krzyżykowe, gipiury, koronki klockowe, macramé i t. p. i t. p.

Cena albumu **dla prenumeratorów kop. 50.**

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Najstarsze i najbardziej rozpowszechnione pismo illustrowane polskie.

Tygodnik Illustrowany wierny swojej półwiekowej przeszło tradycyi drukować będzie najnowsze utwory znakomitych pisarzów naszych, odzwierciadlając w ten sposób kwiat twórczości polskiej na niwie beletrystyki i poezyi. — Najstarsze illustrowane pismo jest placówką narodowego życia i narodowego czynu. — W szeregu artykułów wstępnych, politycznych, społecznych i ekonomicznych da obraz jak najpełniejszy potrzeb naszych, usiłowań, zmagań się z żywiołami szkodliwymi dla rozwoju polskiego bytu wreszcie tego wszystkiego, co dotyczy spraw krajowych w najszerszym zakresie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY" w r. 1912 zamieści najnowszą powieść

Wł. St. REYMONTA: „Rok 1794"
(czasy Kościuszkowskie).

Bolesława PRUSA: „PRZEMIANY"

i cieszące się tak wielką poczytnością **Kroniki Tygodniowe.**

Utwory **Adama Krechowieckiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej** i **Elizy Orzeszkowej,**

Nowele **Zapolskiej, Tetmajera, Weyssenhoffa, Bartkiewicza, Rodziewiczówny, Zbierzchowskiego, Makuszyńskiego, Artura Schrödera** i w. i.

W szeregu artykułów wstępnych, studyów historycznych, prace pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich prof. dr. **Szymona Askenazego, G. Daniłowskiego, A. Górskiego, Ig. Grabowskiego, T. Grużewskiego, Cz. Jankowskiego, B. Koskowskiego, A. Potockiego, A. Siedleckiego, Zygmunta Wasilewskiego.**

Konstantego Srokowskiego: „GRODY i MIASTA w GALICYI".

Sylwety miast polskich: Lublin, Kalisz, Radom, Piotrków, Zamość, Tarnopol, Rzeszów, Tarnów, Stanisławów.

Kraków, Lwów, Poznań, Wilno. — Petersburg, Berlin, Wiedeń w barwnych obrazach i szkicach.

Najciekawsze zakątki Polski.

Obrazy życia współczesnego.

Teatr, Sztuki plastyczne, Piśmiennictwa obce mają w „TYGODNIKU" swych stałych, najwybitniejszych referentów.

Z dziedziny ilustracyjnej: wszystko co się okazuje na wystawach polskich i zagranicznych.

Premia nadzwyczajna „Tygodnika Illustrowanego":

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOŚCI"

(Serya II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich, — oraz

Ciekawe Powieści

12-cie tomów w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany.**

Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego" **tylko** po K. 10·—, w oprawie po K. 16·—.

W r. 1912 **CIEKAWE POWIESCI** drukować będą:

Elizy Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze"; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni"; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem"; **Wincentego Rapackiego** „Hanza"; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk"; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna"; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności"; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock"; **Z. Kaczkowski** „Żydowscy".

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie. Pasaż Hausmana 9,
oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

We Lwowie:					**W Galicyi** z przesyłką pocztową:				
kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.		kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.		półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.		rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

„WĘDROWIEC"

Dwutygodnik, będzie wychodzić każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACYA „WĘDROWCA", Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicyi i Austr. Węgr. z przesyłką:	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francyi.	W Ameryce.
Rocznie	Kor. 24·—	Rb. 12·—	Marek 24·—	Frk. 24·—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12·—	„ 6·—	„ 12·—	„ 12·—	„ 6
Kwartalnie	„ 6·—	„ 3·—	„ 6·—	„ 6·—	„ 3
Zeszyt pojedynczy	„ 1·20	„ 0·60 kop.	„ 1·20	„ 1·20	„ 1/2

Dla Abonentów „Tygodnika Illustrowanego" cena prenumeraty zniżona na 16 K. rocznie.

GALICYJSKI BANK LUDOWY

dla rolnictwa i handlu

Towarzystwo akcyjne

we Lwowie, ul. Sykstuska 17,

Telefon Nr. 1677 i 1678

pod patronatem

c. k. uprzyw. austr. Länderbanku

Wkładki na książeczki od 20 kor. począwszy

na $4\frac{1}{4}\%$

Wypłata do 5000 koron bez wypowiedzenia — podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów.

Kupno i sprzedaż papierów, walut i monet.

Kantor wymiany

Wypłata kuponów. — Zlecenia giełdowe. — Bezpłatne przeglądanie losów.

Przekazy na miejsca kapielowe i miasta całego świata.

Świeże wody mineralne krajowe i przetwory zdrojowe.

Składnica hurtowna i drobiazgowa wyłącznie

Krajowych wód mineralnych i przetworów zdrojowych

świeżo otwarta

pod egidą Krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 6

(wejście w parterze 2 drzwi w sieni).

W każdym czasie do nabycia we wszelkich ilościach i po najtańszych cenach w stanie swieżym, wszystkie krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe.

Świeże wody mineralne krajowe i przetwory zdrojowe.

Świeże wody mineralne krajowe i przetwory zdrojowe.

CHIŃSKIE SREBRO

na białym metalu grubo srebrzone

„Christofla"

POLECA

M. JAKUBOWSKI

LWÓW. HOTEL GEORGE'A.



Chrześć. Zakład rytowniczy oraz pracownia pieczęci metalowych i kauczukowych

Eug. Maryan Unger

odznaczony 5 złotemi medalami.

Numeratory, herby, monogramy, tablice, wykonuje szybko i tanio.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina

Edmunda Riedla, Lwów.

„KSIĄŻNICA"

Biuro St. Sokołowskiego

we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9

wysyła

22 wyborowych broszur „Książnicy"

po wyjątkowo zniżonej cenie

K. 6·—, opłatnie K. 6·80

Tytuły broszur „Książnicy"

1. **M. Gawalewicz** „Dwie baśnie".
2. **Pisarze rossyjscy** „Godziny więzienia".
3. **J. Lemański** „Nowenna".
4. **W. Gomulicki** „Zakazana".
5. **A. N. Nowaczyński** „Starościc ukarany".
6. **W. Grubiński** „Uczta Baltazara".
7. **W. Kuszell** „Kapitał i ziemia".
8. **P. Dahlke** „Opowiadania Buddyjskie".
9. **A. Niemojewski** „Epoka eunuchów".
10. **K. Tetmajer** „Na Skalnem podhalu".
11. **Historya Rewolucyi polskiej Tom I.**
12. **Historya Rewolucyi polskiej Tom II.**
13. **W. Winawer** „Notatnik Szymona de Geldern".
14. **Z. Sawienkowowa** „Lata krzywdy.
15. **E. T. A. Hoffmann** „Złoty garnek".
16. **A. Langie** „Zbrodnia".
17. **W. Rapacki (syn)** „Humoreski".
18. **W. Szukiewicz** „Odrodzenie etyczne".
19. **A. Uryasz** „Fragmenty".
20. **E. Słoński** „Przebudzenie".
21. **Z. Różycki** „Serdeczna skarga".
22. **Juliusz Słowacki** „Kordyan".

WYROBY TKACKIE

z najlepszego przędziwa, jak najstaranniej wykonane jako to: **Płótna biało zwykłej i prześcieradłowej szerokości, dymy, drelliszki, chusteczki do nosa,** ręczniki, ścierki, obrusy, serwety, barchany, flanele, szewioty, płócienka kolorowe na fartuszki, sukienki, bluzki i silne tkaniny na ubrania męskie poleca

Tkalnia Płócien Michała Mięsowicza w Korczynie 6 obok Krosna.

Na żądanie próbki towarów bezpłatnie. **Kto tylko raz jeden** zamówił towar w mojej tkalni, ten gdzieindziej płócien kupować nie będzie.

TUTKI DO PAPIEROSÓW

„Temida"

RUDOLFA HERICZKI W KRAKOWIE

NAJPRZEDNIEJSZA MARKA.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.